Wydanie I

ŁÓDŹ
piątek 4 października 1985 roku
Rok XLI 232 (11027)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

W. Jaruzelski przyjął marszałka W. Kulikowa

I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komitetu Obrony Kraju, gen armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa.

W toku spotkania, które odbyło się w przyjacielskiej atmosferze, omówiono aktualną sytuację polityczno-militarną w Europie oraz zagadnienia dalszej współpracy Wojska Polskiego z armiami państw -stron Układu Warszawskiego.

W rozmowie uczestniczył minister obrony narodowej, gen. armii Florian Siwicki (PAP)

Centralna inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego

O skuteczności działania partii decyduje poziom wiedzy ideologicznej i doświadczenie polityczne każdego z jej członków — myśl tę wyeksponowano 3 bm. podczas centralnej inauguracji roku szkolenia partyjnego, która odbyła się w Domu Kultury warszawskich zakładów „Ursus".

W inauguracji uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Marian Woźniak, sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski oraz kierownik Wydziału Ideologicznego KC PZPR Władysław Loranc. Obecna była grupa kilkudziesięciu wyróżniających się wykładowców i lektorów partyjnych z całego kraju.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego w łódzkiej AM

Po raz czterdziesty pierwszy zainaugurowano wczoraj rok akademicki w łódzkiej Akademii Medycznej. Do sali filharmonii, gdzie odbywała się uroczystość, przybyli wykładowcy i studenci uczelni oraz licznie zaproszeni goście. Obecni byli m. in. przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z członkiem KC PZPR — Janiną Michalicką, sekretarzem KŁ PZPR — Konradem Janio, prezesem ŁK SD — Lechem Kąseckim, wiceprezesem WK ZSL — Zdzisławem Ignaczakiem, przewodniczącym RŁ PRON — Jerzym Jabłkiewiczem, prezydentem Łodzi — Józefem Niewiadomskim. Przybyli również przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej z podsekretarzem stanu — gen. Jerzym Bończakiem, przedstawiciele władz województw ościennych, wszystkich łódzkich wyższych uczelni, akademii medycznych z innych miast, lekarze wojewódzcy. Obecny był także prezes Oddziału Łódzkiego PAN, Jan Michalski, zastępca szefa WUSW w Łodzi — Stanisław Pietruszka, prezes Rady Okręgowej ZSP — Bogusław Jędrzejczak, kandydat na posła z listy krajowej — Mikołaj Kozakiewicz.

Zebranych powitał rektor Akademii Medycznej — prof. Leszek Woźniak. W krótkim przemówieniu przypomniał on historię uczelni i jej osiągnięcia. Łódzka AM jest jedną z większych uczelni tego typu w kraju. Jej pracownikom powierzono koordynacje prac związanych z realizacją kilku centralnych programów badawczych. Powstaje nowoczesne Centrum Kliniczno-Dydaktyczne akademii. Uruchomiono nowy oddział: lekarsko-higieniczny. Od 12 lat łódzka uczelnia medyczna prowadzi podyplomowe szkolenie lekarzy, farmaceutów i pielęgniarek. Dodajmy, że wszystko to w warunkach poważnych kłopotów lokalowych i finansowych.

W dalszej części uroczystości gen. J. Bończak odczytał list, wystoso-

(Dalszy ciąg na str. 2)

PRZEMÓWIENIE M. GORBACZOWA W PARLAMENCIE FRANCUSKIM

ZSRR przedstawia oficjalnie nowe inicjatywy rozbrojeniowe

Drugi dzień oficjalnej wizyty we Francji Michaił Gorbaczow rozpoczął od złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym. Przywódca radziecki udał się następnie do ratusza paryskiego, gdzie był przyjmowany przez mera Jacquesa Chiraca. Następnie w pałacu Matignon sekretarz generalny KC KPZR spotkał się z premierem Francji Laurentem Fabiusem.

Podczas rozmowy poruszono sprawy stosunków międzynarodowych oraz wkładu Związku Radzieckiego i Francji w odprężenie i wstrzymanie wyścigu zbrojeń. Wiele uwagi poświęcono także sprawie rozwoju dwustronnych radziecko-francuskich stosunków gospodarczych.

Głównym punktem drugiego dnia wizyty przywódcy radzieckiego w Paryżu było wystąpienie w parlamencie francuskim.

W wystąpieniu tym sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow ogłosił nowe inicjatywy radzieckie, których celem jest zatrzymanie wyścigu zbrojeń i odsunięcie od ludzkości niebezpieczeństwa wojny.

((Dalszy ciąg na str. 3)

Michaił Gorbaczow z żoną Raisą pozują do zdjęcia z prezydentem Francji Mitterrandem przed hotelem Marigny, w którym zamieszkują podczas oficjalnej wizyty w Paryżu. CAP — AP — telefoto

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

3 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło — przy udziale przedstawicielek organizacji kobiecych — informację o udziale kobiet w życiu politycznym i społecznym oraz o ich sytuacji bytowej.

Urzeczywistnianie konstytucyjnej zasady o równoprawności kobiet nie może przesłaniać faktu, że wciąż jeszcze w praktyce występują różnorodne przeszkody utrudniające im awans zawodowy oraz pełną aktywność polityczną i społeczną.

Stwierdzono, że instancje i organizacje partyjne z dużą uwagą podchodzą do problemów sygnalizowanych przez środowiska i organizacje kobiece. Aktywnie pracuje Komisja Kobieca KC PZPR, a także większość komisji kobiecych w instancjach wojewódzkich. Wnioski wypracowane przez te komisje coraz skuteczniej są realizowane przez instancje partyjne oraz ogniwa administracji państwowej i gospodarczej.

Biuro Polityczne — przestrzegając zasady systematycznej kontroli wykonania uchwał Komitetu Centralnego — ponownie oceniło wpro-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwsi Polacy na estradzie Konkursu Chopinowskiego

Szczególne ożywienie zapanowało 3 bm. w sali i kuluarach Filharmonii Narodowej, bowiem tego dnia stanęli na estradzie pierwsi reprezentanci naszego kraju na XI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina.

Przypomnijmy, że w wyniku rezygnacji 28-letniego „nestora" Jerzego Sterczyńskiego, polska ekipa składa się z dwunastu młodych ludzi, których średnia wieku wynosi 25 i pół roku, a więc zbliża się do górnej granicy wieku kandydatów, jaki dopuszcza regulamin konkursu (28 lat).

„Polską serię" zapoczątkował w czwartek student III roku Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach — Krzysztof Jabłoński. Grający bezpośrednio po nim nasz następny pianista — Grzegorz Jastrzębski — legitymuje się dyplomem tak renomowanej uczelni jak Conservatoire National Superieur de Musique w Paryżu.

Przed południem wystąpiło też dwoje spośród grających tego dnia czworga Amerykanów. 17-letnia Dalya Khan to jedna z trójki najmłodszych uczestników konkursu, zaś Thomas Jefferson z uwagi na niemal czarny kolor skóry i jeszcze ciemniejsze kręcone włosy należy do szczególnie charakterystycznych postaci w gmachu filharmonii.

DWIE LISTY — DWIE KARTY DO GŁOSOWANIA

Konsekwencją faktu, iż w obecnych wyborach kandydatów do Sejmu wyłaniać będziemy z dwóch list, krajowej i okręgowych, są dwa rodzaje kart do głosowania, których wzór ustala Rada Państwa, a których druk zarządzają komisje wyborcze po zarejestrowaniu poszczególnych list. Karty te w sposób widoczny będą się różnić kolorem.

O ile na listach wyborczych (drukowane one były w prasie i są rozplakatowane w postaci obwieszczeń) obok imion i nazwisk znajd. ją się także podstawowe dane o kandydatach, o tyle w stosunku do kart do głosowania ordynacja nie stawia takich wymogów. Mówi jedynie, że wymienia się na nich nazwiska i imiona kandydatów według — co bardzo ważne — „umieszczenia ich na zarejestrowanej liście".

W tym miejscu dygresja dość chyba istotna. W obecnej kampanii wyborczej kandydatów na posłów mamy możliwość poznać bliżej, czasem wręcz osobiście, jak nigdy dotąd. Sama ordynacja stanowi, że warunkiem wpisania na listę wyborczą jest publiczna prezentacja kandydatów (takie spotkania konsultacyjne odbywały się od połowy sierpnia do 10 września), teraz zaś trwają jeszcze spotkania wyborców z kandydatami umieszczonymi już na listach wyborczych.

Na koniec zaś przypomnienie dwóch formalnych warunków, jakie musi spełnić karta do głosowania: może ona być zadrukowana tylko po jednej stronie i powinna być opatrzona pieczęcią właściwej komisji wyborczej.

(BRZ)

Środowiskowe spotkanie przedwyborcze

Rzemieślnicy o swoich problemach

Kandydatów na posłów jest czterech — prezentuje ich przewodniczący Rady Łódzkiej Izby Rzemieślniczej inż. Paweł Saar. Są nimi: prof. M. Serwiński, przewodniczący RN m. Łodzi, inż. A. Fakulski — przewodniczący organizacji związkowej w WZPB 1 Maja, doc. M. Bandurka — historyk, archiwista, mec. K. Kempiński — adwokat w 10 Zespole Adwokackim. Spotkanie jest jednym z 11 środowiskowych spotkań z kandydatami na posłów, jakie w najbliższym czasie odbywać się będą w naszym mieście.

Tu przebieg jest nieco nietypowy. To nie kandydaci prezentują swe przemyślenia i postulaty z jakimi pragnęliby wyjść w swej przyszłej działalności poselskiej. To środowisko rzemieślnicze mówi o nurtujących je problemach, a kandydaci skrzętnie notują poruszane sprawy.

Głos w dyskusji zabierają kolejno J. Chmielewski, I. Wieciech, J. Mączewski, A. Kwapisiewicz, Z. Żukowski, R. Szymburski. Wypowiedzi wszystkich oscylują wokół fundamentalnych dla rzemiosła spraw: równości w dostępie do surowców, stabilnej polityki podatkowej, w której zrezygnuje się z mozaiki 150 stawek cenotwórczego podatku obrotowego na rzecz dwóch od produkcji i usług, w której normy zyskowności dostosuje się do stopy inflacji, traktowania spółdzielczości rzemieślniczej tak samo jak traktuje się jednostki gospodarki uspołecznionej, umieszczenia w Konstytucji zapisu na temat rzemiosła jako trwałego elementu gospodarki socjalistycznej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Kandydaci na posłów przy telefonach „Expressu"

Przy telefonach 15 gazet popołudniowych w całym kraju o godz. 11 zasiądą kandydaci na posłów. Będą odpowiadali na pytania wyborców.

W łódzkiej popołudniówce „Expressie Ilustrowanym" telefoniczną rozmowę z wyborcami prowadzić będą: znana publicystka red. **Krystyna Zielińska** (32-93-90) doc. dr hab. **Aleksander Legatowicz** (57-96-83) oraz prof. dr **Mieczysław Serwiński** (33-09-62).

Organizatorzy spotkania nie stawiają żadnych tematycznych ograniczeń — można poruszać sprawy, które bolą czy cieszą, pomówić zarówno o zagrożeniu ekologicznym jak i „starych portfelach". Skorzystaj z okazji — porozmawiaj z gośćmi „Expressu".

CO DZIEŃ niesie

W 277 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.41, zajdzie zaś o 17.07.

Imieniny obchodzą:

Rozalia, Edwin, Franciszek Manfred, Marek

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień około 23 st. Wiatr na ogół słaby południowo-zachodni i południowy.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 997,5 hPa (748,5 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1750 — Ur. F. D. Kniaźnin, poeta.
1790 — Zm. J. Dekert, prezydent Warszawy, obrońca praw mieszczan.
1910 — Ur. F. Umińska, skrzypaczka, pedagog.
1830 — Proklamowanie niezależnego Królestwa Belgii.

Taka sobie myśl

Z całej wrzawy życia zostaje tylko milczenie śmierci.

Uśmiechnij się

— O, właśnie zbliża się do mikrofonu nasz mistrz i opowie o swoich wrażeniach z tego spotkania!...

WYWIAD TYGODNIA ZE ZBIGNIEWEM MESSNEREM

Działać według reguł ekonomii

Wicepremier Zbigniew Messner do końca lat siedemdziesiątych był — jak sam twierdzi — przede wszystkim naukowcem, związanym od 1950 r. z Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Katowicach. W uczelni tej przeszedł wszystkie szczeble, kariery naukowej: od doktora do profesora i od asystenta do rektora. Jego specjalnością naukową był rachunek kosztów i organizacja przetwarzania danych.

Nowy etap w jego życiorysie zaczął się w 1980 r. na IX Zjeździe PZPR, został członkiem KC PZPR, a następnie Biura Politycznego. W 1980 r. wybrano go też przewodniczącym WRN w Katowicach, a w 1982 r. powierzono mu funkcję I sekretarza KW PZPR w tym mieście. Wreszcie w 1983 r. został wicepremierem.

Trudno dziś powiedzieć, co o tym zadecydowało: odwaga radnego który potrafił głosić w latach siedemdziesiątych niepopularne prawdy, czy też dwuletnie doświadczenia w kierowaniu wojewódzką organizacją partyjną. W każdym razie Z. Messner — choć uważa siebie obecnie tylko za działacza gospodarczego — musiał przeistoczyć się z naukowca-ekonomisty w polityka. Podczas nieobecności generała W. Jaruzelskiego właśnie on kieruje pracami rządu, natomiast na co dzień zajmuje się sprawami gospodarczymi i koordynacją całej polityki ekonomicznej.

— W jednym z wywiadów powiedział pan, że decyzje podjęte w najbliższych miesiącach mogą przesądzić o miejscu Polski na cywilizacyjnej mapie świata — i to na całe dziesięciolecia. Czy jesteśmy w stanie sprostać wyzwaniu technologicznemu i w ogóle kulturowemu, jakie u progu XXI wieku stawia świat?

— Uważam, że tak. Polska dysponuje przecież wszystkimi koniecznymi przesłankami. Stopień wykształcenia naszego społeczeństwa jest wysoki. Blisko półtora miliona ludzi legitymuje się dyplomem

((Dalszy ciąg na str. 3)

·SPORT·SPORT·

Wyczyn, ale i sport masowy

W serii konsultacji z kandydatami na posłów, wczoraj w Pałacu Sportowym z wyborcami reprezentującymi łódzkie środowisko sportowe odbyło się spotkanie z prof. **M. Serwińskim i R. Szurkowskim**. Uczestniczyli także sekretarz KŁ PZPR — **M. Wawrzyńska**, wiceprezydent Łodzi — **J. Noske**, wiceprzewodniczący GKKFiS — **B. Ryba**, dyrektor WKFiSiT w Łodzi — **H. Grenda**.

Działacze, trenerzy, zawodnicy, studenci łódzkiej AWF oraz przedstawiciele okręgowych związków i klubów sportowych przedstawili problemy dotyczące dalszego, oczekiwanego rozwoju sportu i kultury fizycznej w woj. łódzkim, podając także liczne przykłady występujących na co dzień nieprawidłowości.

Wiele krytycznych uwag padło pod adresem administracji sportowej, która krępowana często rozlicznymi zarządzeniami i przepisami hamuje wiele zdrowych inicjatyw etatowego i społecznego aktywu sportowego. Uwaga ta odnosi się w równym stopniu do sportu wyczynowego jak i dalszego upowszechnienia wśród społeczeństwa kultury fizycznej. Mówili o tych sprawach w dyskusji m. in. **J. Czerkawski, W. Dyba, J. Kane.**

Zabierając głos w dyskusji prof. **M. Serwiński** zwrócił uwagę na znaczące osiągnięcia sportu łódzkiego, podając przykłady piłkarzy Widzewa, ŁKS, koszykarek i siatkarek ŁKS, i innych klubów, mających niemałe sukcesy w rywalizacji krajowej i międzynarodowej. Podkreślił też osiągnięcia łódzkich władz sportowych w oddaniu do użytku klubów nowych obiektów szkoleniowych.

W wystąpieniu **R. Szurkowskiego**, dominowała troska o stan zdrowotny dzieci i młodzieży. W ostatnich latach nastąpiła znaczna poprawa w upowszechnianiu masowego sportu wśród młodego pokolenia Polaków, ale nadal zachodzi pilna potrzeba szerszego udostępniania młodzieży szkolnej klubowych obiektów sportowych. Nie można też ustawać w przedsięwzięciach, zmierzających do ułatwienia młodym ludziom uprawiającym sport nabycia ubiorów i sprzętu do ćwiczeń — powiedział trener kadry polskich kolarzy (w-w)

W SKRÓCIE

✲ Organizatorzy balonowych zawodów o puchar Gordona — Bennetta przekazali oficjalne wyniki tej imprezy. Na 2 miejscu sklasyfikowana została polska załoga Makne — Ozga, a Cieślak i Czerniewski zajęli 5 miejsce. Wygrali Austriacy Starkabaum i Scholz.

★ W finale B siatkarskich ME w Holandii polska reprezentacja żeńska wygrała z Grecją 3:0 (15:5, 15:7, 15:7). Występujący w finale A nasi siatkarze spotkali się z Francją. Mecz zakończył się porażką Polaków 1:3 (10:15, 14:16, 15:7, 6:15).

★ 12 partia meczu o szachowe MŚ pomiędzy Karpowem i Kasparowem zakończyła się po 18 posunięciach remisem. Stan meczu 6:6.

✲ Po drugim dniu łuczniczych MŚ w Seulu w konkurencji kobiet prowadzi Kim Jin-ho (Korea Płd.) — 1324 pkt., a wśród mężczyzn McKinney (USA) —1309 pkt. W konkurencji zespołowej pierwsze miejsca zajmują łuczniczki ZSRR — 3911 pkt. oraz zawodnicy Korei Płd. — 3861 pkt.

✲ W przyszłą środę zbierze się komisja dyscyplinarna holenderskiego związku piłki nożnej. Powodem jest skarga, jaką trzech trenerów piłkarskich złożyło przeciwko Cruyffowi. Zarzucają mu oni prowadzenie drużyny Ajaxu Amsterdam... bez posiadania trenerskich uprawnień

Porażka hokeistów ŁKS

Po serii udanych występów na własnym lodowisku, wczoraj hokeiści ŁKS doznali porażki, przegrywając w rozegranym awansem meczu o mistrzostwo ekstraklasy z GKS Katowice 3:5 (1:1, 0:1, 2:3).

Bramki zdobyli dla ŁKS: **Stopczyk** — 2 (w 3 i 53 min.), **Rybowski** (45 min.), a dla GKS: **Kubina** (3 min.), **Wielgus** (27 min.), **Musiał** (48 min.), **Jędrus** (50 min.), **Olszewski** (55 min.).

Łodzianie grając nawet w przewadze nie potrafili przeprowadzić skutecznych akcji ofensywnych. Gorzej aniżeli w poprzednich meczach zagrali młodzi zawodnicy łódzkiej drużyny. Zawiedli także rutyniarze, a dwa celne strzały Stopczyka tym razem nie wystarczyły do ubiegania się przez ŁKS o korzystny końcowy wynik meczu z GKS. (w-w)

Kolarskie ostatki

Kolarski sezon na finiszu. 5 i 6 bm. odbędą się ostatnie w okręgu łódzkim wyścigi szosowe. W sobotę w Poddębicach o godz. 10 staną na starcie seniorzy, juniorzy i młodzicy, zarówno z klubów łódzkich, jak i z sąsiednich województw. Wystartują tam także kobiety.

Interesująco zapowiada się wyścig pań w niedzielę w Wiśniowej Górze (start o godz. 10), które rywalizować będą o specjalny puchar. Ponadto przewidziano wyścig mężczyzn we wszystkich kategoriach wiekowych.

* * *

Przy okazji informujemy, że **LKS Plon w Aleksandrowie** przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt (roczniki 1971 i młodsi) do sekcji kolarskiej. Zapisy przyjmuje trener **J. Brdoń we wtorki i czwartki w godz. 15—16.30 w siedzibie klubu (pl. Kościuszki 8, II piętro).**

Na macie w Pabianicach

6 października w Pabianicach rozstrzygnięta zostanie kwestia komu przypadnie tytuł drużynowego mistrza Polski w zapasach w stylu klasycznym.

Na starcie dwudniowego turnieju finałowego w Pabianicach staną zespoły: LEGII W-wa, GKS KATOWICE, SIŁA MYSŁOWICE, ŚLĄSKA WROCŁAW, PIOTRCOVII, oraz WISŁOKI DĘBICA. Turniej przeprowadzony zostanie systemem każdy z każdym. Tytułu mistrzowskiego bronić będą zapaśnicy Siły. Organizatorzy otrzymali potwierdzenie startu wszystkich zawodników zaliczających się do czołówki krajowej w tym stylu.

- **Nie tylko Widzew, Lech i Górnik**
- **Mecze przy pustych trybunach**
- **Dziś losowanie**

Po rewanżowej środzie pucharowej

W rywalizacji europejskich pucharów w piłce nożnej zapadły pierwsze rozstrzygnięcia. Po środowych rewanżach I rundy odpadła połowa ze stawki drużyn, które przystąpiły do tej imprezy. Wśród zespołów, które odpadły, nie brak i renomowanych firm.

W Pucharze Europy z rozgrywkami pożegnało się m.in. **Dynamo Berlin, Girondins Bordeaux, Ajax Amsterdam, Sparta Praga, FC Sarajewo.** Niektóre z tych drużyn los złączył z równie znanymi zespołami, inne odpadły w rywalizacji z drużynami, którym przed rozpoczęciem pucharowego serialu dawano niewiele szans. Girondins odpadł po niepowodzeniu w „dwumeczu" z Fenerbehce Stambuł. FC Sarajewo zostało wyeliminowane przez Kuusysi Lahti. Awans Fenerbehce i Kuusysi — to chyba największe niespodzianki w rywalizacji mistrzów krajowych.

Kibice w Polsce (a przede wszystkim w Łodzi) zaskoczeni są niepowodzeniem Widzewa w rywalizacji z Galatasaray Stambuł. Ale szok przeżyli także sympatycy AS Monaco. Drużynom reprezentującym Francję nie wiodło się w rozgrywkach pucharowych, a przegrana Monaco z Universitateą Craiova — to spora niespodzianka. Wyeliminowany został także Celtic Glasgow — po przegranej z Atletico Madryt.

Rewanżowe mecze obserwowało 1,3 mln widzów. Nie na wszystkie jednak stadiony dopuszczono kibiców. Awantury, chuligańskie wybryki a przede wszystkim tragedia na stadionie w Brukseli spowodowały, iż UEFA nałożyła kary. W pierwszej rundzie bieżącej edycji rozgrywek pucharowych sankcje dotknęły Celtic Glasgow i Juventus Turyn.

Mecz Celtic — Atletico obserwowało 200 osób. To efekt sankcji wobec szkockiego klubu za awantury kibiców podczas meczu z Rapidem Wiedeń w ubiegłym sezonie. 100 widzów więcej dopuszczono na mecz Juventusu z Jeunesse na stadionie znajdowali się tylko piłkarze, oficjalni przedstawiciele klubów, kilku dziennikarzy, fotoreporterów, chłopcy do podawania piłek. Telewizja z tego meczu mogła przekazać tylko 3-minutową relację. **„To straszna rzecz grać przy pustych trybunach — skomentował ten fakt piłkarz Juventusu A. Serena. Jeden ze sponsorów drużyny turyńskiej, U. Angelli oświadczył: — „Dla mnie decyzja UEFA jest niezrozumiała — kazać rozgrywać mecz bez udziału publiczności. To przecież nie wróci życia ofiarom tragedii w Brukseli".** Spotkanie Juventusu z Jeunesse było pierwszym międzynarodowym meczem który został rozegrany we Włoszech przy pustym stadionie.

Celtic jest trzecim brytyjskim klubem, któremu UEFA „zamknęła" stadion przed kibicami. Decyzje europejskich władz piłkarskich choć wzbudziły wiele kontrowersji, sprawiły jednak, iż kibice obu ukaranych drużyn nie próbowali szturmować bram stadionów. Jedynie przed meczem Juventusu odnotowano próbę wdarcia się na stadion, dwie godziny przed rozpoczęciem meczu, grupy 10 młodych kibiców „Juve".

* * *

W piątek (4 bm.) odbędzie się w Zurychu losowanie II rundy europejskich pucharów. W hotelu „Atlantis — Sharaton" (godz. 12) Wśród 64 drużyn, które znalazły się w tej fazie rozgrywek, z polskich klubów jest tylko Legia W-wa.

DEPESZA Z POLSKI DO PRZEWODNICZĄCEGO OWP

Atak izraelski na Tunis tematem obrad Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę na temat ataku lotnictwa izraelskiego na obiekty cywilne w Tunisie, w tym na kwaterę Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Z wnioskiem o pilne zwołanie Rady Bezpieczeństwa wystąpiła Tunezja.

Słowa potępienia „kryminalnego aktu" wypowiedział na forum rady przedstawiciel OWP, Faruk Kaddumi, dodając, iż poparcie dla Izraela udzielane przez Stany Zjednoczone podważa wiarygodność wszelkich wysiłków dla ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju w regionie bliskowschodnim.

Przemawiał także szef stałego przedstawicielstwa ZSRR, amb. Oleg Trojanowski, zwracając uwagę, że Izrael otwarcie przyznał sobie prawo do prowadzenia polityki terroru. Przypomniał, iż przed rokiem Zgromadzenie Ogólne przyjęło, przytłaczającą większością głosów, rezolucje w sprawie niedopuszczalności terroryzmu państwowego w stosunkach międzynarodowych.

* * *

Przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński wystosował depeszę do przewodniczącego OWP Yasera Arafata, w której przekazał w imieniu Rady Państwa i społeczeństwa polskiego wyrazy solidarności i poparcia w związku z barbarzyńską napaścią lotnictwa izraelskiego na siedzibę OWP w Tunisie.

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI KOŚCIOŁÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

Ojczyzna potrzebuje pracy

Polska Rada Ekumeniczna jest organizacją skupiającą związki wyznaniowe należące do wielkiej rodziny kościołów chrześcijańskich. Jest to swoistego rodzaju platforma porozumienia i uzgadniania poglądów w duchu chrześcijańskiego ekumenizmu i wzajemnego poszanowania poglądów religijnych.

Wczoraj w parafii św. Mateusza w Łodzi miało miejsce spotkanie przedstawicieli kościołów skupionych w Łódzkim Oddziale Polskiej Rady Ekumenicznej z wiceprezydentem Łodzi **L. Krowirandą** i dyrektorem Wydziału ds. Wyznań UMŁ **A. Wilkanowskim.** Prezes Łódzkiego Oddziału PRE — **Mariusz Werner** został uhonorowany Medalem 40-lecia PRL. Celem spotkania było zapoznanie jego uczestników z problemami rozwoju Łodzi i województwa, z aktualnym stanem gospodarki, planami perspektywicznymi, ale również i wysłuchanie opinii przedstawicieli chrześcijańskich wspólnot religijnych.

Szeroką informację o problemach z jakimi boryka się miasto przedstawił L. Krowiranda. W dyskusji, jaka rozwinęła się po tym wystąpieniu dominowały sprawy zjawisk patologii społecznych, takich jak pijaństwo i narkomania, problemy zaopatrzenia parafii w niezbędne do remontów materiały budowlane, kwestie wychowania młodzieży i wpajania jej m.in. poprzez treści przekazywane w programach telewizyjnych ideałów, które mogą i powinny być wspólne bez względu na stosunek do religii. We wszystkich wypowiedziach przejawiała się troska o sprawy najważniejsze — pomyślność ojczyzny, jedność Polaków, wspólne budowanie dobrobytu państwa i społeczeństwa. Podkreślano, że patriotyzm polega również na rzetelnej, uczciwej pracy na rzecz narodowego dobra — ojczyzny.

Przełożeni łódzkich wspólnot kościołów chrześcijańskich ustalili, że w najbliższą niedzielę zaapelują do wiernych o powszechny udział w wyborach do Sejmu. W obecnej chwili jest to nie tylko powinność obywatelska, ale również patriotyczna, przejaw chrześcijańskiej miłości do ojczyzny.

(Z. Ch.)

Rzemieślnicy o swoich problemach

(Dokończenie ze str. 1)

Niektórzy dyskutanci szeroko i dobitnymi słowy rozwijali poszczególne tematy, inni poruszali również sprawy bardzo ogólne. Mówili np. o sprzeczności między dobrymi ustawami i niezgodnymi z nimi rozporządzeniami wykonawczymi, które w dodatku działają często wstecz. Poruszano także kwestie proporcji wydatków budżetowych na budownictwo mieszkaniowe i remonty starej substancji mieszkaniowej oraz kwestie odpłatności za medykamenty.

Wszyscy czterej kandydaci na posłów dziękowali zebranym za dużą dozę informacji na temat uwarunkowań działania rzemiosła. Zgadzali się z większością ich postulatów. Przy czym mec. Kempiński zwracał uwagę zwłaszcza na konieczność umieszczenia rzemiosła w NPSG oraz jego udziału w zamówieniach rządowych. Doc. Bandurka szczególnie akcentował nie tylko ustawodawczą lecz i kontrolującą funkcję Sejmu, a inż. Pakulski zwracał uwagę na rolę rzemiosła w kooperacji z wielkim przemysłem. Prof. Serwiński natomiast mówił o konieczności wykorzystania maksymalnego potencjału rzemiosła, które z racji warunków nie może wykazać całych swych możliwości. Ich wykorzystanie szacuje się na 40—50 proc.

A. O.

24 godziny

SPOTKANIE MINISTERIALNE NATO PRZED SZCZYTEM GENEWSKIM

Pod naciskiem rządów Belgii i Holandii administracja waszyngtońska zdecydowała się wyrazić zgodę na zwołanie specjalnej sesji ministrów spraw zagranicznych państw NATO przed zbliżającym się szczytem radziecko-amerykańskim w Genewie — poinformowały o tym belgijskie koła dyplomatyczne.

KRAJOWA INAUGURACJA ROKU KULTURALNEGO W GORZOWIE WLKP.

Dalszy rozwój ruchu wydawniczego, upowszechnianie kultury w środowisku dzieci i młodzieży, batalia o czystość języka polskiego, a także ochrona krajobrazu polskiego stanowiącego również dobro kultury oraz zapewnienie właściwego w niej udziału ludziom niepełnosprawnym i starszym wiekiem — oto główne zadania stojące przed polską kulturą określoną przez ministra Kazimierza Żyguliskiego podczas ogólnopolskiej inauguracji roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego 1985/86, która odbyła się 3 bm. w Gorzowie Wlkp.

BEZPRECEDENSOWY APEL

Sześciu ministrów obrony poprzednich administracji USA wystąpiło z bezprecedensowym apelem do prezydenta Reagana i do rządu ZSRR o przestrzeganie wszystkich postanowień układu o zakazie broni przeciwrakietowej, podpisanego przez ZSRR i USA w 1972 roku.

SPOTKANIE Z TWÓRCAMI FILMU „YESTERDAY" W KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się spotkanie z twórcami filmu „Yesterday", który na festiwalu w San Sebastian zdobył Grand Prix „Złotą Muszlę" oraz nagrodę za najlepszą rolę męską dla Piotra Siwkiewicza.

Sekretarz KC PZPR Waldemar Swirgoń, w obecności wiceministra kultury i sztuki, szefa kinematografii Jerzego Bajdora, przekazał na ręce reżysera Radosława Piwowarskiego serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania dla głęboko humanistycznego przesłania filmu.

KSIĄŻKA O KARDYNALE STEFANIE WYSZYŃSKIM

Nakładem Instytutu Wydawniczego Związków Zawodowych ukazała się książka Kazimierza Kąkola pt. „Kardynał Stefan Wyszyński — jakim go znałem".

MISJA WAHADŁOWCA „ATLANTIS"

W czwartek przed południem czasu lokalnego wystartował z Przylądka Canaveral na Florydzie w supertajną misję wojskową amerykański wahadłowiec „Atlantis", który zdaniem ekspertów rozpoczyna nowy etap w amerykańskich planach militaryzacji kosmosu. Opr. M. C.

Uroczysta inauguracja

(Dokończenie ze str. 1)

wany z okazji inauguracji przez ministra zdrowia i opieki społecznej.

Miłym akcentem było wręczenie zasłużonym pracownikom akademii odznaczeń państwowych i resortowych. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał A. Prusiński, Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowano N. Jarosika. Szesnaście osób otrzymało Złoty Krzyż Zasługi, dwanaście osób uhonorowano Medalem 40-lecia PRL. Wręczono ponadto Medale Komisji Edukacji Narodowej i odznaki „Zasłużony dla Łódzkiej Akademii Medycznej. Nadano także tytuły honorowe „Zasłużony Nauczyciel PRL". Prezydent J. Niewiadomski udekorował sztandar uczelni Honorową Odznaką m. Łodzi.

Grupie pracowników akademii wręczono dyplomy habilitacyjne i doktorskie. Najlepsi ubiegłoroczni absolwenci uczelni otrzymali nagrody.

Podniosłym momentem było uroczyste przyjęcie niedawnych maturzystów w poczet studentów akademii, połączone z wręczeniem indeksów tym spośród nich, którzy najlepiej zdali egzaminy. Do przyszłych lekarzy przemówił przewodniczący RU ZSP — Andrzej Kowalski. Na zakończenie uroczystości prof. Jan Berner wygłosił inauguracyjny wykład. (ab)

REWELACJA, KTÓRA MOŻE WSTRZĄSNĄĆ POLSKĄ MOTORYZACJĄ

23 kilometry „Polonezem" na jednym litrze paliwa

Polska Agencja Prasowa doniosła wczoraj, że inż. Alojzy Kowalski z Torunia opracował urządzenie, dzięki któremu jego „Polonez" na jednym litrze paliwa przejeżdża 23 km. Daje to średnie zużycie 4,34 litra benzyny na 100 km. Według testujących samochód osób wóz nie stracił na swej sile i ma podobne do normalnego osiągi.

Dodatkowym sukcesem inż. Kowalskiego jest to, że jego samochód wydziela 60-krotnie mniej trującego tlenku węgla niż inne pojazdy, a 45 razy mniej niż dopuszczają polskie normy.

Tym razem prototypem zainteresowano się. W ciągu najbliższego miesiąca ma być wykonana dokumentacja techniczna urządzenia. W Instytucie Lotnictwa prowadzi się fachowe badania „oszczędnych" silników, a jednocześnie rozpoczęto rozmowy z ewentualnymi producentami urządzeń inż. Kowalskiego.

Na razie ich twórca ma poparcie ze strony Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego i zgłoszenie patentowe, o które walczył od 34 lat. (opr. kl)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

wadzenie w życie postanowień XVI Plenum KC PZPR poświęconego problematyce klasy robotniczej. Postanowiono przedstawić tę tematykę na jednym z najbliższych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego. Oceniono stan przygotowań zakładów do pracy w okresie jesienno-zimowym, a w szczególności system gromadzenia zapasów ziemiopłodów oraz zaopatrzenia załóg w ziemniaki, owoce i warzywa.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją rządu o działaniach podjętych w celu poprawy zaopatrzenia wsi w węgiel. Wyrównanie we wrześniu zaległości z I półrocza oraz skierowanie — pomimo napiętego bilansu — dodatkowo 1 mln ton węgla na rynek w IV kwartale, powinny zaspokoić zwiększone w stosunku do ub. roku potrzeby rolników.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i aprobowało sprawozdanie z oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Republice Kuby I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Rozpatrzono również i aprobowano sprawozdanie z pobytu delegacji PRL pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów W. Jaruzelskiego na 40 jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku.

Biuro Polityczne podkreśliło, że udział premiera PRL w jubileuszowej sesji ONZ umożliwił dokonanie z najwyższej trybuny międzynarodowej obszernej prezentacji stanowiska Polski wobec podstawowych problemów światowych oraz przedstawienie prawdziwego obrazu sytuacji w Polsce, intencji i działań rządu podejmowanych w celu obrony żywotnych interesów państwa i narodu.

Biuro Polityczne oceniło, że przebieg i rezultaty wizyty Wojciecha Jaruzelskiego na Kubie i jego udział w jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, są ważnym czynnikiem umacniania międzynarodowej pozycji Polski. (PAP)

LIBAN

Po zamordowaniu dyplomaty radzieckiego

Porywacze 4 radzieckich dyplomatów, którzy zastrzelili 32-letniego attache kulturalnego Arkadija Katkowa, zagrozili, że zabiją pozostałych obywateli radzieckich jeśli wojska syryjskie nie przestaną wspierać ogniem artyleryjskim i rakietowym milicji libańskiej walczącej z fundamentalistami muzułmańskimi w Tripoli.

Anonimowy rozmówca zagroził telefonicznie że ambasada radziecka w Bejrucie zostanie wysadzona w powietrze. Budynek ambasady został otoczony pierścieniem silnie uzbrojonej w broń maszynową milicji libańskiej by nie dopuścić do spełnienia groźby.

KRONIKA WYPADKÓW

✲ 8.55. Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Poznańskiej Halina D. lat 45 potrącona została bokiem „Wołgi". Piesza doznała ogólnych potłuczeń.

✲ 9.15. Na al. Kościuszki 8 Janina M. zmusiła do raptownego hamowania „Wołgę" która wpadła w poślizg i uderzyła kobietę a następnie wpadła na „Fiata 126p". Piesza doznała ogólnych potłuczeń, a straty oszacowano na 15 tys. zł.

✲ 14.15. W Konstantynowie przy zbiegu ulic Łódzka — Zgierska Irena G. lat 77 na przejściu dla pieszych potrącona została przez motocykl. Kobieta doznała urazów głowy i przewieziona została do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel 57-16-62.

✲ 15.00. Na skrzyżowaniu ulic Bazarowa — Lutomierska Karol T. lat 8 pozostawiony bez opieki wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód. Z urazami głowy przewieziono go do szpitala. (kl)

W dniu 1 października 1985 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 39

ZYGMUNT DURSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 85

Ś. † P.

WACŁAW ORŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 12 na cmentarzu katolickim na Mani, o czym powiadamiają z wielkim bólem i żalem

ŻONA, CÓRKA, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM podkładki róż multiflora T. Kloczkowski, Wiączyń 20 (gmina Nowosolna).

ZATRUDNIMY pomoc kuchenną. 16-93-90 godz. 13—17. Możliwość zamieszkania. 32787-g-E

„125p" i przyczepę bagażową — tanio sprzedam. Łódź, Wróblewskiego 36 m 15. 32783 g-E

ROBOT wieloczynnościowy nowy (NRD) — sprzedam. Al. Kościuszki 119 m 51. 32782 g-E

MURARZY zatrudnię. Paradna 92. 32758-g-E

BLACHARSTWO pojazdowe — haki holownicze, przyczepę bagażową — sprzedam Świętojańska 29, Zieliński. 32756 g E

WTRYSKARKĘ poziomą 180 g forma — zamówienia, roczna produkcja, wykupiona — sprzedam. Tel. 55-68-44, 52-19-23. 32726 g-E

VIDEO „Panasonic" — sprzedam. 57-96-96. 32725-g-E

TOKARZA — frezera przyjmę. 57-15-72. 32731 g-E

ZATRUDNIĘ cukiernika i sprzątaczkę. Cukiernia, Piotrkowska 37

ZATRUDNIĘ szwaczkę (komplety ocieplane). „Łucznik" LZ3-420 — kupię. 36-65-19. 32741-g-E

POSZUKUJĘ odbiorców rajstop. Pabianice, Laskowa 9 (od Karniszewickiej 169). 32761-g-E

DOBERMANY siedmiotygodniowe sprzedam. Tel. 74-24-24.

SILNIK diesel, Polonez diesel sprzedam. 34-17-32. 8458 g-E

SPRZEDAM cegłę. 78-47-53.

„SKODĘ" MB sprzedam. Płytka 2 8455-g-E

LOKALU (krawiectwo) Górna — poszukuję. 74-65-99 8454-g-E

AUTOMATYCZNĄ skrzynię biegów VW — sprzedam. 36-68-26. 8449-g-E

POMIESZCZENIA sali na całonocne przyjęcie w dniu 11 lub 12 października — poszukuję. Oferty 8437 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

MALOWANIE sitodrukiem. 55-69-43 Jabłońska. 8468-g-E

SPRZEDAM własnościowe M-4. Tel. 84-36-42, po 21 8467 g-E

SOLARIUM „Ewa" zaprasza wszystkie panie i panów na opalanie całego ciała. Tuwima 16/18, tel. 33-38-25 Jęsiak. 8469-g-E

VIDEO VCR — „Philips" sprzedam, tel. 51-82-59 32682-g-E

Redaktor depeszowy MAREK CISZEWSKI · Redaktor techniczny JERZY KLIMA

M.B. im. L. W. w Łodzi

Przemówienie M. Gorbaczowa

(Dokończenie ze str. 1)

Przywódca radziecki sam zwrócił uwagę jak daleko Związek Radziecki idzie w tym, co proponuje i że realizacja całości tych konstruktywnych i realistycznych propozycji prowadziłaby do prawdziwego zwrotu w rozwoju stosunków międzynarodowych: zwrotu w kierunku pokoju, bezpieczeństwa i współpracy między narodami.

Oto — w skrócie — treść nowych propozycji radzieckich, które Michaił Gorbaczow przedstawił w Paryżu: składają się one z trzech punktów:

1. Przed kilkoma dniami władze radzieckie przekazały rządowi amerykańskiemu propozycje porozumienia się co do całkowitego zakazu ofensywnych broni kosmicznych obu stron, a także prawdziwie radykalnego ograniczenia, o 50 proc., tych broni nuklearnych, które mogą dosięgnąć terytorium drugiej strony. Inaczej mówiąc, chodzi o praktyczne rozwiązanie tych celów, które na początku tego roku (w styczniu) zostały uzgodnione przez obie strony, jako zadania negocjacji w Genewie, tj. nie tylko wstrzymanie wyścigu zbrojeń, lecz zdecydowane obniżenie ich poziomu, jak również niedopuszczenie do wyścigu zbrojeń w przestrzeni kosmicznej.

2. W sprawie środków nuklearnych średniego zasięgu w Europie — Związek Radziecki uważa za możliwe zawarcie osobnego porozumienia nie wiążącego się bezpośrednio z problemem broni kosmicznych i strategicznych. Taka droga byłaby, zdaniem strony radzieckiej, bardzo praktyczna i ułatwiła porozumienie na temat wzajemnej redukcji środków nuklearnych średniego zasięgu. Michaił Gorbaczow wyjaśnił tu stanowisko radzieckie w kwestii miejsca francuskiego i brytyjskiego potencjału nuklearnego w europejskiej równowadze si': potencjał ten szybko wzrasta — powiedział — i nie możemy dłużej zamykać na to oczu. Czas rozpocząć bezpośrednią dyskusję w tej sprawie i próbować znaleźć wspólnymi siłami możliwe do przyjęcia rozwiązanie. Związek Radziecki jest gotów do takiej bezpośredniej dyskusji z Francją i W. Brytanią.

3. Nawiązując do proklamowanego przez ZSRR moratorium na rozmieszczenie rakiet średniego zasięgu w Europie, M. Gorbaczow poinformował, że liczba rakiet SS-20, którymi Związek Radziecki dysponuje obecnie w strefie europejskiej, wynosi 243 jednostki. Oznacza to, że odpowiada ona dokładnie poziomowi z czerwca 1984, kiedy zaczęto instalowanie dodatkowych rakiet, by odpowiedzieć na rozmieszczanie w Europie rakiet amerykańskich średniego zasięgu. Rakiety SS-20 rozmieszczone jako dodatkowe są obecnie wycofywane, a stałe instalacje tych rakiet będą zdemontowane w ciągu najbliższych 2 miesięcy. Jednocześnie radzieckie kontrposunięcia dotyczące samego terytorium amerykańskiego — pozostają w mocy.

PO WIZYCIE GEN. W. JARUZELSKIEGO W NOWYM JORKU

Mówią uczestnicy spotkania premiera PRL z przedstawicielami Polonii

Korespondent PAP w Nowym Jorku Ludwik Arendt zwrócił się do kilku uczestników spotkania premiera Wojciecha Jaruzelskiego z przedstawicielami Polonii, które odbyło się w ubiegły piątek w Nowym Jorku, z prośbą o podzielenie się osobistymi wrażeniami i refleksjami, z tamtego wieczoru. Oto co powiedzieli:

Prezes Towarzystwa Chopinowskiego w Nowym Jorku, dr Tadeusz Kerner: — Premier stworzył bardzo serdeczną atmosferę na tym spotkaniu. Widziałem wzruszenie malujące się na twarzach wielu księży, którzy widzieli, iż nieco wcześniej premier rozmawiał z kardynałem Johnem Królem. Arcybiskup Filadelfii jest wielkim autorytetem.

Dla nas, artystów, każde takie spotkanie jak to piątkowe, na którym mówi się o sprawach pokoju, odprężenia, współpracy, ma wielkie znaczenie. Wartości te ułatwiają przecież wymianę dóbr kulturalnych, których jesteśmy twórcami. Również z tych względów wieczór spędzony w polskiej misji na spotkaniu z naszym premierem wywarł na mnie wielkie wrażenie...

Chester Grabowski, redaktor naczelny dziennika „Post Eagle": — Z generałem Jaruzelskim miałem okazję spotkać się osobiście już po raz drugi. Byłem w Polsce wśród uczestników międzynarodowego spotkania dziennikarzy w Jabłonnie, które zakończyło się trzygodzinną rozmową z premierem. Wyniosłem z niej bardzo dobre wspomnienie. Myślę, że historia umieści Wojciecha Jaruzelskiego wśród tych polskich bohaterów, którzy w trudnym okresie dziejów narodu i państwa poświęcili się dla jego dobra. Ci uczestnicy spotkania w Nowym Jorku, którzy widzieli się z premierem pierwszy raz mówili, że było to niezwykle miłe i swobodne spotkanie, że długo zostanie w ich pamięci. Dotyczy to także mnie.

Ks. Roman Jasiński, z Schnestady, stan Nowy Jork, organizator wycieczek do Polski: — Generał wywarł na mnie bardzo duże wrażenie. Jest to bardzo miły człowiek, jest pełen troski o Polskę, działa w określonych, trudnych warunkach, przecież w Polsce żyją nie tylko patrioci, są także „inne elementy". Zostałem przedstawiony premierowi, mówiłem mu o swojej pracy, o wycieczkach, które każdego roku organizuję dla Amerykanów polskiego pochodzenia do kraju ich przodków, generał pochwalił to mówiąc, iż jest to dobra działalność...

Janusz Matusewicz, polonijny działacz sportowy: — Polonia dopisała. Była bardzo szeroko reprezentowana. Spotkali się przedstawiciele właściwie wszystkich grup zawodowych. Wydaje się, że sala, w której zgromadziliśmy się była nieco za mała, w innych warunkach na pewno przyszłoby więcej ludzi. Moje osobiste wrażenia? — pierwszy raz widziałem premiera w cywilnym ubraniu, jest bardzo przyjacielski, bezpośredni. Dobrze, że pokazał się w ONZ, akcje Polski poszły w górę. Na spotkaniu z nami mówił o działalności Polonii, o potrzebnej krajowi pomocy w najbardziej trudnym dla Polski okresie. Szczególnie zapamiętałem ten fragment, w którym generał powiedział: „Polska zawsze chętnie widzi was u siebie i zaprasza". Sądzę, że było to potrzebne spotkanie. Zwróciłem się do premiera z prośbą, aby spowodował ożywienie kontaktów sportowych z nami, aby więcej polskich zawodników przyjeżdżało do USA. Polonia zawsze serdecznie ich przyjmuje. Premier obiecał, że zajmie się tą sprawą.

od piątku do piątku

Według sprawozdania sporządzonego przez wybitnych ekspertów z Generalnego Biura Rozliczeń, będącego instytucją kontrolującą zgodność działania rządu USA z uchwałami Kongresu, nadal istnieje bardzo duża możliwość fałszywego alarmu, który w efekcie może wywołać wojnę nuklearną. Sprawozdanie twierdzi, że konieczne jest natychmiastowe przebadanie i unowocześnienie wszelkich systemów wczesnego ostrzegania.

Jak pisze Agencja Reutera, w kołach Pentagonu nadal twierdzi się, że amerykański system wczesnego ostrzegania jest bezbłędny.

• • •

Frakcja SDP w Bundestagu uchwaliła na nadzwyczajnym posiedzeniu wniosek w sprawie powołania parlamentarnej komisji śledczej dla wyjaśnienia najnowszych afer szpiegowskich. Jak pisze agencja DPA, układ sił w Bundestagu jest taki, że SPD może przeprowadzić swój wniosek w parlamencie nawet wbrew koalicji rządowej. Zmierza on wprost do zmuszenia ministra Zimmermanna do ustąpienia, lub też do spowodowania jego odwołania. Wniosek SPD, który został przegłosowany przy trzech wstrzymujących się głosach i czterech głosach sprzeciwu, przewiduje wyjaśnienie w jakiej mierze podczas urzędowania ministra Zimmermanna narażone zostały na szwank aferami szpiegowskimi interesy bezpieczeństwa Republiki Federalnej. Należy również przekonać się o tym, czy Zimmermann spełnił należycie swą powinność sprawując nadzór nad Federalnym Urzędem Ochrony Konstytucji.

• • •

Korespondent PAP, Marek Fijałkowski, pisze z Brukseli: „Na około trzy tygodnie przed wyborami do parlamentu (13.X) ukazała się w Belgii autobiograficzna książka premiera Wilfrieda Martensa. Ze szczególnym naciskiem podkreśla on doniosłość ochrony środowiska. Wyznaje, że podczas debat parlamentu często miał ochotę oklaskiwać znajdujących się w opozycji ekologistów. „Czuję się zielonym ekstremistą" — pisze premier, dodając że w ochronie środowiska żaden radykalizm nie będzie przesadny. Opowiada się za „drakońskimi zakazami" działalność wszelkich zakładów przemysłowych, które stanowią zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzkiego..."

• • •

Rada reprezentantów Żydów brytyjskich opublikowała oświadczenie skierowane do premier Margaret Thatcher, protestujące przeciwko jej planom podjęcia rozmów z delegacją Organizacji Wyzwolenia Palestyny, która ma przybyć w październiku w składzie delegacji jordańskiej. W oświadczeniu czytamy m. in.: „Złamanie przez premiera obietnicy nieprowadzenia rozmów z terrorystami jest poważnym zwrotem w polityce, który cofa sprawę pokoju na Bliskim Wschodzie... Jest to osłabienie dotąd zdecydowanej opozycji rządu wobec terroryzmu bez względu na miejsce dokonywania aktów terroru i będzie to miało poważny wpływ na stosunki brytyjsko-amerykańskie". Oświadczenie wzywa premier Thatcher do „ponownego przemyślenia tej decyzji".

• • •

Ostatnie referendum powszechne w Szwajcarii (22 września) miało przynieść odpowiedź na trzy pytania: czy Szwajcarzy chcą zmiany obowiązującego obecnie prawa małżeńskiego, czy chcą wprowadzenia jednolitego terminu rozpoczęcia roku szkolnego w całej Szwajcarii między połową sierpnia a połową września (dotychczas w niektórych kantonach rok szkolny zaczyna się wiosną) i czy zgadzają się na udzielanie małym i średnim przedsiębiorstwom gwarancji za ponoszenie ryzyka przy wprowadzaniu innowacji. Na pierwsze dwa pytania uczestnicy referendum odpowiedzieli twierdząco, na trzecie pytanie — przecząco. W referendum wzięło udział 40,5 proc. upoważnionych do głosowania.

• • •

Dziennik „New York Times" opublikował artykuł, w którym twierdzi, że nowoczesna broń z większości wojskowych baz amerykańskich jest kradziona i sprzedawana na czarnym rynku. Wartość kradzionej broni wynosi dziesiątki milionów dolarów. Wśród broni padającej łupem złodziei są miny lądowe, plastykowe ładunki wybuchowe, różnego rodzaju małe rakiety, bazooki (ręczna broń przeciwpancerna), granatniki, a nawet działa. Według dziennika, broń ta dostaje się w ręce terrorystów.

WYWIAD TYGODNIA

Działać według reguł ekonomii

(Dokończenie ze str. 1)

ukończenia wyższych studiów, a kilkakrotnie więcej — ukończoną szkołą średnią ogólnokształcącą i zawodową. Mamy też rozwinięte zaplecze naukowe, świetnych konstruktorów i wynalazców, a także nowoczesną, świadomą klasę robotniczą. To są nasze aktywa społeczne.

Nie gorzej jest również z naszymi zasobami materialnymi. Własne surowce i stosunkowo nowoczesny przemysł, to walory, którymi nie dysponuje wiele innych państw na świecie. Problem polega tylko na tym, abyśmy z aktywów tych potrafili korzystać znacznie lepiej aniżeli dotychczas. Przede wszystkim trzeba nauczyć się działać według twardych, ale obiektywnych reguł ekonomii. Oszczędność, dobra jakość, mniejsze koszty wytwarzania, postęp techniczny, a przede wszystkim wzrost wydajności pracy — to są elementy, które muszą być przyswajane i obowiązywać na każdym stanowisku pracy. Jest to jedyna możliwa droga, aby dotrzymać kroku szybko rozwijającej się cywilizacji.

Wymaga to oczywiście całego kompleksu działań, głównie w sferze gospodarczej. Chodzi przede wszystkim o stworzenie systemów wymuszających lepszą pracę. Ale nie tylko. Potrzebny jest również postęp w sferze edukacyjnej. W tej dziedzinie musimy dbać o dobre przygotowanie młodego pokolenia do wkroczenia w wiek komputerów i elektronizacji, do działania w jakościowo zmienionych warunkach. Generalnie rzecz biorąc chodzi o wyraźny wzrost społecznej aktywności i to we wszystkich sferach życia — w gospodarce, nauce i szeroko rozumianej kulturze.

— Wspomniał pan o realizmie w planowaniu gospodarczym...

— Jest to problem podstawowy i to nie tylko w sferze planistycznej. W gruncie rzeczy chodzi o ukształtowanie nowej świadomości społecznej. Lata siedemdziesiąte były okresem olbrzymiego „rozbuchania" ambicji i aspiracji społecznych. Wszyscy chcieli żyć znacznie lepiej, nie oglądając się na koszta i nie biorąc pod uwagę tego, że gospodarkę stać na wiele, wiele mniej. Nieważne są w tym momencie przyczyny tego stanu rzeczy. Chodzi o coś zupełnie innego, o trafne, czyli właśnie realistyczne określenie własnych możliwości. W jednym z wywiadów powiedziałem, iż nie wierzę w żadne efektowne, nie poparte żmudną pracą i zbiorowym wysiłkiem skoki — i opinię tę podtrzymuję. Nie wynika z tego, iż jestem pesymistą. Przeciwnie. Wierzę, iż stać nas na stopniowe podnoszenie standardu życia do poziomu uwalniającego człowieka od najbardziej dokuczliwych bolączek codzienności: kolejek, kartek, problemów z tym co włożyć do garnka. Stać nas też na wiele więcej, ale zależy to od jakości naszej pracy, od przezwyciężenia licznych barier — zarówno w sferze samej ekonomiki, jak i w sferze świadomości społecznej.

— Kiedy IX Zjazd przyjął kierunki reformy gospodarczej, wielu sądziło, że po krótkim okresie przejściowym zacznie się „wiek złoty". Tymczasem okres przejściowy wydłuża się, a model docelowy wydaje się ciągle jeszcze bardzo odległy. Jakie są szanse jego realizacji?

— Reformy gospodarczej nie można traktować jako jednorazowego działania. Jest to proces stałego ulepszania systemu ekonomiczno-finansowego, tak by stworzyć warunki najefektywniejszego działania i rozwoju gospodarki. W ciągu minionych trzech lat opracowano kształt prawny reformy, modyfikując przy tym niektóre z przyjętych pierwotnie rozwiązań. Co najważniejsze jednak — wdrożono reformę do praktyki i zebrano określone doświadczenia.

— Jest pan wicepremierem i jednocześnie kandyduje na posła. Jak pana zdaniem można pogodzić te funkcje, zakładając oczywiście, że zostanie pan zaakceptowany przez wyborców?

— Jako członek rządu wypełniam decyzje podejmowane przez Sejm, jestem odpowiedzialny za ich realizację. Zebrane doświadczenia praktyczne chciałbym — o ile zostanę wybrany — wykorzystać poprzez udział w tworzeniu wspomnianych decyzji. Jest to w pewnym sensie osobisty akcent tej sprawy. Ma on jednak również wymiar znacznie poważniejszy, ustrojowy. We wszystkich demokracjach parlamentarnych, niezależnie od systemu politycznego, stosowana jest praktyka powoływania przez parlament części rządu ze swego grona. Jest to przesłanką ścisłej współpracy władzy ustawodawczej i wykonawczej. Także w Polsce część członków rządu powołuje Sejm z grona poselskiego. Rozwiązanie takie sprawdziło się w naszych warunkach ustrojowych. Pozwala ono na harmonijną współpracę Sejmu i rządu. Sądzę, że powinno być ono nadal stosowane.

— Czym pana zdaniem nowy Sejm powinien się różnić od Sejmu VIII kadencji; w jakim kierunku powinien iść dalszy proces przeobrażeń naszego parlamentu?

— Sejm minionej kadencji wykonał olbrzymią pracę przebudowy wielu dziedzin systemu prawnego państwa, tworząc warunki odnowy życia społecznego i gospodarczego. Myślę, że Sejm IX kadencji powinien poświęcać stosunkowo więcej czasu funkcjom kontrolnym. Powinien on także stać się miejscem dyskusji o strategii rozwoju społeczno-gospodarczego. W związku z tym uważam, że powinien rozwijać wszelkie możliwe platformy bieżącego kontaktu ze społeczeństwem oraz zasięgać w sposób zorganizowany opinii ekspertów. Złożoność problemów, które musimy w Polsce rozwiązywać w ciągu najbliższych lat, przesądza — moim zdaniem — o tym, że nowy Sejm będzie musiał być równie pracowity jak jego poprzednik.

Rozmawiał: SŁAWOMIR POPOWSKI

KLIO BEZ SZMINKI

Zanim doszło do przyjęcia konstytucji kwietniowej w 1935 r. (patrz „Dz. Łódzki", 20 września br.) przez niemal dziewięć lat, po zamachu w maju 1926 r. miała Polska system pozaparlamentarnych rządów. Paradoksem tego okresu było to, że równolegle istniał Sejm i Senat, ale tak skrępowane lub po wyborach 1930 r. bezwolne, iż praktycznie stały się instytucjami fasadowymi.

Do dziś przedmiotem zainteresowania historyków jest pytanie: — dlaczego Józef Piłsudski dysponujący siłą nie rozwiązał parlamentu w 1926 r.? Odpowiedzi padają różne. Zwraca się uwagę na początkowe poparcie lewicy dla Marszałka, któremu przypisywano radykalizm społeczny i przypominano jego działalność w PPS. Otrzeźwienie przyszło szybko, gdy okazało się, że wcale nie zamierza realizować postulatów lewicy, a wręcz przeciwnie — związał się z konserwatystami.

Najlepszą odpowiedź dał chyba sam Piłsudski przemawiając do posłów na sławetnej „herbatce" u premiera Bartla: „Mogłem nie dopuścić was do Zgromadzenia Narodowego, kpiąc z was wszystkich, ale czynię próbę, czy można jeszcze w Polsce rządzić bez bata."

Żądał wówczas szerokich pełnomocnictw dla prezydenta, po czym parlament miał „odpocząć". Innymi słowy zawiesić obrady. Po uzyskaniu w sierpniu 1926 r. poprawek do konstytucji praktyka zawieszania obrad Sejmu i Senatu mocą decyzji prezydenta stała się powszechna. Prezydent mógł też Sejm i Senat rozwiązać. Przyznano również szerokie pełnomocnictwa rządowi. Większość Sejmu sparaliżowana dyktatem Piłsudskiego sama dała mu taki zakres władzy jakiej żądał. Mimo to tak w trzy lata później oceniał postępowanie Piłsudskiego Ignacy Daszyński, ówczesny marszałek Sejmu.

„Obawiam się (...) obecnie, że gdyby Sejm składał się z 444 zwolenników (tyle wówczas wybierano posłów — O.) dzisiejszego systemu rządzenia Polską, jeszcze by łaski w oczach p. Marszałka Piłsudskiego nie znalazł. Nawet po uchwaleniu pokornym wszystkiego czego by tylko zażądał".

Dodajmy że tenże Daszyński należał poprzednio do wielbicieli Piłsudskiego i z nim w Galicji przed 1914 rokiem blisko współpracował. Napisał nawet o Piłsudskim książkę.

Znamienny dla rządów pomajowych incydent wydarzył się w Sejmie 31 października 1929 r. Tego dnia miała się rozpocząć debata budżetowa, a przemówienie za „chorego z rozkazu" — jak pisze Wincenty Witos — premiera Świtalskiego miał wygłosić minister spraw wojskowych w jego rządzie — Józef Piłsudski. Przedtem jednak do gmachu Sejmu wtargnęło ponad stu wyższych oficerów i usunęło straż marszałkowską. Uzasadniano to różnie — ochroną osoby Piłsudskiego, to znów potrzebą urządzenia mu owacji. Jedno nie ulega wątpliwości — cała akcja została ukartowana dla poniżenia Sejmu.

Marszałek Daszyński wobec tego odmówił otwarcia posiedzenia. Nic nie dała interwencja u ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, aby usunął oficerów. Taki sam efekt przyniosła osobista rozmowa Daszyńskiego z prezydentem Mościckim. Sam Piłsudski przybył do Sejmu powitany owacyjnie przez oficerów i czekał na początek posiedzenia. Oddajmy teraz głos Wincentemu Witosowi.

„Piłsudski nie mogąc się doczekać otwarcia Sejmu, zniecierpliwiony zawiadomił marszałka Daszyńskiego o swoim przybyciu i zapytał o powody. Daszyński mu odpowiedział, że posiedzenia Sejmu nie otworzy wobec wkroczenia uzbrojonych oficerów do gmachu sejmowego. Wnet po tej odpowiedzi Piłsudski w towarzystwie ministra Składkowskiego i pułkownika Becka udał się do marszałka Daszyńskiego. Wszedłszy tam, głosem podniesionym odezwał się do niego: »Chcę pana zapytać, po co pan robi te hece? Póki ja mam czekać na otwarcie Sejmu? Co te hece znaczą?« Marszałek (Sejmu — O.) podobno bardzo spokojnie odrzekł, że posiedzenia nie może otworzyć, bo nie chce dopuścić, by Izba Ustawodawcza radziła pod szablami i bagnetami. Dalsza rozmowa między obu marszałkami nie była ani delikatna, ani budująca. Piłsudski walił pięścią w stół, domagając się otwarcia Sejmu. Daszyński także nie mógł do końca wytrzymać spokojnie. Kiedy wreszcie Piłsudski zapytał Daszyńskiego, czy to jest jego ostatnie słowo, Daszyński odpowiedział: »Tak jest«. Piłsudski wyszedł bez pożegnania, a już od drzwi rzucił Daszyńskiemu słowo: »dureń«. Tak się zakończyła rozmowa długoletnich przyjaciół, a jednocześnie dwóch wysokich dygnitarzy państwowych. Po tej rozmowie Piłsudski opuścił gmach Sejmu, udając się prosto do prezydenta, a oficerowie usadowili się na krzesłach wyniesionych dla nich z klubu BB."

Daszyński nie ugiął się i rozesłał do posłów następujące zawiadomienie:

„Z powodu zajęcia przemocą frontowej sieni wyjściowej i poczekalni gmachu przez uzbrojonych oficerów wojsk polskich w liczbie około stu kilkudziesięciu, którzy na dwukrotne urzędowe wezwanie organów Marszałka Sejmu gmachu sejmowego nie opuszczają, oświadczam, że pod szablami pp. oficerów posiedzenie dzisiejsze odwołuję. O terminie następnego posiedzenia zostaną panowie posłowie powiadomieni."

Dalszy ciąg to zastosowanie wypróbowanej metody. Prezydent Mościcki odroczył sesję, która ostatecznie otwarta została 5 grudnia 1929 r.

Dodajmy, że incydent z oficerami poprzedziło rok wcześniej wtargnięcie policji do Sejmu. Stało to się 27 marca 1928 r. Gdy zjawił się Piłsudski dla wygłoszenia orędzia z ławy posłów komunistycznych padły okrzyki: „Precz z faszystowskim rządem Piłsudskiego". Mówca zaskoczony przerwał odczytywanie orędzia. Wówczas to wpadł do sali specjalnie przygotowany przez ministra Składkowskiego oddział policji i osobiście przez niego dowodzony. Składkowski zagrzewał kilkunastu policjantów okrzykiem: „Chłopcy ci s...syny komuniści przeszkadzają mówić komendantowi. Wyrzucić ich. Za mną!"

Czytamy w stenogramie sejmowym: „Wchodzi policja od strony foteli zajętych przez komunistów i usuwa kilku posłów. Wrzawa. P. Wyrzykowski: »Policja na sali?« Długotrwałe oklaski na sali i na galerii. Pan Woźnicki: »Ładny początek«. P. Wyrzykowski: »Hańba«.

Aresztowano wtedy siedmiu posłów, a wśród nich omyłkowo Ukraińca Lwa Baczyńskiego i członka PSL Wyzwolenie Jana Smołę. Tych dwóch przeproszono i zwolniono, ale po uprzednim pobiciu.

Innym charakterystycznym przejawem stosunku rządów pomajowych do parlamentu była sprawa ministra skarbu Gabriela Czechowicza. Stwierdzono znaczne przekroczenia budżetowe. Wiadomo też było, że z budżetu 8 milionów złotych poszło na cele Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w wyborach w 1928 r.

W Sejmie przeszedł wniosek o postawienie G. Czechowicza przed Trybunałem Stanu. Proces ministra rozpoczął się 5 kwietnia 1929 r. mimo pogróżek Piłsudskiego. Zdawało się więc, że opozycja odniosła zwycięstwo. Oskarżycielami wybranymi przez Sejm byli posłowie: Herman Lieberman, Jan Pieracki i Henryk Wyrzykowski. Głośne stały się słowa Liebermana, który na zasłanianie się przez Czechowicza rozkazem danym mu przez Piłsudskiego mówił: „A czy Marszałek Piłsudski jest królem naszych sumień i sumień ministrów, czy też dowódcą wojskowych sumień (...) Ministrowie nie są drużyną wojskową pod komendą ministra spraw wojskowych".

Ujawnienie brudów w obozie sanacyjnym było niewątpliwym sukcesem, ale Trybunał Stanu po 10-godzinnych obradach zrobił formalny unik i nie wydał wyroku. Po prostu uznał, że może to nastąpić dopiero wówczas, gdy Sejm rozpatrzy merytorycznie uchybienia budżetowe. Oczywiście do sprawy już nie wrócono.

I na zakończenie jeszcze raz przytoczmy Witosa, który tak pisze o Marszałku:

„Tym sposobem niemal w każdej okolicy uzbierała się gromadka tych, co łapczywie chwytali wszystkie obelżywe wyrażenia Piłsudskiego o Sejmie, posłach, upajali się każdym jego wywiadem i powiedzeniem, a mimo że one przez usta przyzwoitego człowieka nie mogły się przecisnąć, u nich stanowiły nie naruszony kanon i niemal święte przykazanie. Nieraz nie chciało się wierzyć własnym oczom i uszom, gdy ludzie inteligentni, z wyrobionym smakiem, zachwycali się wyrażeniami Piłsudskiego, gdzie słowa: »złodzieje«, »szuje«, »piersołki«, »bździny«, »ślabowane portki« należały jeszcze do najprzyzwoitszych. Nie obrażano się wcale, gdy Piłsudski, brnąc coraz dalej, nazywał Polaków publicznie »narodem idiotów«. Odpowiedniego protestu nigdzie nie słyszałem."

OMIKRON

SPOTKANIA PRZEDWYBORCZE

Dziś odbędą się kolejne spotkania kandydatów na posłów ze społeczeństwem:

★ **o godz. 16 w Szkole Podstawowej nr 19 w Łodzi (ul. Balonowa 1);**

★ **o godz. 16.30 w Szkole Podstawowej nr 198 w Łodzi (ul. Czajkowskiego 14);**

★ **o godz. 17 w Miejskim Ośrodku Kultury w Konstantynowie (ul. Łódzka 28).**

MIESZKANIA

Ocieplić, poszerzyć, przewietrzyć...

Łódzki Kombinat Budowlany „Północ" ma w tym roku przekazać spółdzielczości 1100 mieszkań. W ciągu ośmiu miesięcy oddał z tego 52,1 proc. Istnieje w przedsiębiorstwie pogląd, że tych 1100 mieszkań będzie wybudowanych, chociaż istnieją pewne braki. Ot, chociażby stolarki okiennej. Trudno przecież wykańczać wewnątrz pomieszczenia ziejące pustymi oczodołami okien.

Nas jednak interesuje jak kombinat wprowadza w życie nowe normy, które mają uczynić nasze mieszkania cieplejsze, z szerszymi klatkami schodowymi i lepiej wentylowane. Różnie bowiem do tych spraw podeszły poszczególne kombinaty budowlane. W wielu wypadkach zaczęto wprowadzać nową normę cieplną przed 1 stycznia 1985 r.

W „Północy" zaczęło się to już w 1982 r. Technologia wówczas stosowana w tym kombinacie tzw. WK-70 przynosiła wady technologiczne. Zdarzały się wypadki przemarzania ścian i przenikania wody przez złącza elementów. Rozwiązując ten problem, wprowadzono przy okazji specjalnie ocieplone elementy osłonowe.

System WK-70 opracowany był w stolicy. Jego zmiana wymagała więc zgody autorów. Zaproponowano zmiany — wynik koncepcji opracowanej w kombinacie przy współpracy z konstruktorami „Miastoprojektu". W rezultacie zmieniono radykalnie sposób montażu budynku. Ściany osłonowe — te właśnie przemarzające i przeciekające — montowane są jako pierwsze, by umożliwić ocieplenie węzłów. Skomplikowało to oczywiście montaż, czyniąc go jednak bardziej precyzyjnym i stwarzającym możliwości kontroli pracy na każdym etapie. Atest wydała Politechnika Łódzka.

Sama idea powstała w maju 1982 r., a już w grudniu powstawał nowy budynek na Widzewie. To oczywiście kosztowało. Dokładnie 11 milionów z własnych środków przedsiębiorstwa. Zmieniono wówczas nazwę technologii na WŁ-82.

I od tej pory problemu nie ma. Nie ma oczywiście w domach wznoszonych tą właśnie technologią. Ale co zrobić z budynkami, wzniesionymi poprzednio? W tym wypadku Kombinat „Północ" podjął bliższą współpracę z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym „Stomilu". Efektem tej współpracy są płyty wyprodukowane z odpadów przemysłu gumowego, które można, złożywszy je odpowiednio jedną nad drugą, przykleić do ścian szczytowych domów.

„Północ" jest więc w przededniu wprowadzenia innowacji, oczywiście po otrzymaniu atestu z Instytutu Techniki Budowlanej. ITB zdąży chyba przed wiosną — okresem, kiedy kombinat nosi się z zamiarem usuwania wad technologicznych według nowego pomysłu. Powstanie wtedy problem przemysłowej produkcji owych gumowych płyt. „Stomil" stać na pewno na wyprodukowanie ilości potrzebnej „Północy". Dalej zobaczymy.

Oprócz WŁ-82, równolegle i bez rozgłosu kombinat prowadzi prace nad drugą, stosowaną przez siebie technologią, mianowicie OWT-70. Nowe normy cieplne już wprowadzono. Nie udało się do tej pory wprowadzić zmian pozwalających na budowanie większych kuchni, mimo wprowadzenia przyzwoitych, obowiązujących obecnie norm powierzchniowych mieszkań. Ale sprawa jeszcze nie przegrana. Stanie się to prawdopodobnie możliwe z chwilą, gdy całe budownictwo w kraju zacznie obowiązywać norma nakazująca wznoszenie szerszych klatek schodowych. Termin ten został nieco w czasie przesunięty z powodów dość oczywistych. Buduje się w dalszym ciągu w wielkiej płycie i zmiana poszczególnych form nie jest sprawą do natychmiastowego załatwienia.

Od ręki nie wprowadzi się także zmiany norm wentylacyjnych, gdy każde mieszkanie będzie miało swój kanał wentylacyjny. Jasne i proste jest to w budynkach niskich. Wyobraźmy sobie jednak kanał wentylacyjny dla każdego mieszkania w „mrówkowcu" 11-kondygnacyjnym. Dlatego termin wejścia w życie tej normy nieco przesunięto w czasie.

Nie słychać natomiast nic na temat potrójnych okien, o wprowadzeniu których opowiadano dziennikarzom w Ministerstwie Budownictwa jakieś 3—4 lata temu. Wręcz przeciwnie — jak już pisałam — brak jest nawet normalnej stolarki z podwójnymi szybami... Miejmy nadzieję, że do czasu.

AP

Apel WPZZ

Rada Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych w Łodzi zwraca się z apelem do ludzi pracy naszego województwa, do wszystkich związkowców i członków ich rodzin o aktywne uczestniczenie w kampanii wyborczej, o szeroki udział w wyborach do Sejmu PRL.

Pragnąc lepszego jutra, wybierzmy najlepszych, tych, którzy godnie będą nas reprezentować.

Udzielając pełnego poparcia Deklaracji Wyborczej PRON — zwracamy się do wszystkich związkowców naszego województwa o godny udział w wyborach do Sejmu PRL.

Nasze powszechne uczestnictwo w akcie głosowania to gwarancja realizacji szerokiego programu przyjętego przez OPZZ.

RADA WPZZ W ŁODZI

Komunikat

O TERMINIE WYDAWANIA ZAŚWIADCZEŃ O PRAWIE GŁOSOWANIA

Wojewódzkie Biuro Wyborcze w Łodzi podaje do wiadomości, że obywatele zameldowani na pobyt stały lub czasowy, umieszczeni w spisach wyborców swojego obwodu głosowania, jeżeli zamierzają zmienić miejsce pobytu i nie głosować w swoim obwodzie, w dniu 13 października br. winni zaopatrzyć się przed terminem głosowania w zaświadczenie o prawie głosowania na podstawie którego będą mogli głosować w miejscu faktycznego przebywania.

Zaświadczenia te należy pobrać do dnia 12 października (sobota) w godzinach pracy terenowych organów administracji państwowej, a w wyjątkowych wypadkach w dniu 13 października (niedziela) od godz. 8 do 18.

Zaświadczenia o prawie głosowania wydają:

1) w Łodzi: wydziały społeczno-administracyjne urzędów dzielnicowych:

a) Łódź-Bałuty — przy ul. Zachodniej 47, I piętro, pokój 130, 129, tel. 55-60-86, 57-84-00 w. 256;

b) Łódź-Górna — przy al. Politechniki 32,34, I piętro, pokój 106, tel. 84-78-09;

c) Łódź-Polesie — przy ul. Zielonej 18, I piętro, pokój 111, telefon 32-80-81 w. 353, 33-57-37;

d) Łódź-Śródmieście przy al. Kościuszki 1, I piętro, pokój 106, tel. 32-80-81, w. 180, 32-66-25;

e) Łódź-Widzew, przy ul. Armii Czerwonej 38, II piętro, pokój nr 31, tel. 74-08-19, 74-17-07 wewn. 182 i 215;

2) w Pabianicach:

a) Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu Miasta w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 16, I piętro, pokój 11, tel. 15-56-74 w. 49;

3) w Zgierzu:

b) Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu Miasta w Zgierzu, plac Armii Czerwonej 1, parter, pokój 8, tel. 16-21-28, 16-28-54 w. 243;

4) na terenie pozostałych miast i gmin: właściwe urzędy miast i gmin.

Ponadto osoby powracające z pobytu czasowego zameldowania przed 13 października br., których termin zameldowania upływa po dniu wyborów, winny zaopatrzyć się w urzędzie dzielnicy, mieście lub gminie właściwego dla pobytu czasowego w zaświadczenie o prawie do głosowania, na podstawie którego będą mogły głosować w miejscu stałego pobytu.

W dniu 13 października 1985 r. w w/w jednostkach pełnione będą nadto dyżury od godz. 6 do 22 w celu przyjmowania reklamacji i udzielania wyjaśnień w sprawach dotyczących spisów wyborców.

BAŁUTY STARZEJĄ SIĘ

Za 100 lat nie będzie co remontować

Mieszkańcy Bałut mogą raczej spać spokojnie, mając świadomość, że w ich dzielnicy niewiele zmieni się do historycznej daty roku 2000. Podobnie będzie chyba w całym mieście, jeżeli nie zmienią się przepisy, dotyczące zasady funkcjonowania Przedsiębiorstw Gospodarki Mieszkaniowej. Można oczywiście nie zmieniać przepisów, a w zamian dać więcej pieniędzy na remonty. Tylko skąd je wziąć?

Warto może wiedzieć, że w latach sześćdziesiątych każda dzielnica miała swoje przedsiębiorstwo remontowe. Na przykład w roku 1966 na samych tylko Bałutach wykonano kapitalne remonty w 131 budynkach, a w roku bieżącym zaledwie w 5 (słownie pięciu!).

W dzielnicy, o której mowa, jest prawie 2.5 tysiąca budynków mieszkalnych, z których tylko 30 proc. wybudowano po roku 1950. Wiadomo już, że w ciągu najbliższych 15 lat trzeba rozebrać 562 budynki, ponieważ wszelkie rementy są już nieopłacalne. Wartość nakładów na ich naprawę przekroczyłaby 70 proc. wartości budynku. Powyższe stwierdzenie oznacza, że należy zlikwidować 23 proc. wszystkich budynków mieszkalnych. Trzeba w tym miejscu dodać, że rozbiórka nie wymaga ze strony PGM żadnych nakładów finansowych. Budynki takie są sprzedawane w ramach przetargu i rozbierane za kwoty uzyskiwane ze sprzedanych materiałów. Jeśli chodzi o remonty kapitalne, to potrzeby wynoszą w chwili obecnej 30 proc. całych zasobów (723 budynki).

Łączne nakłady na remonty do roku 2000 zostały oszacowane na ponad 26 mld zł. Ponieważ PGM nie zakłada wzrostu własnych środków, dlatego trzeba by dodać z budżetu ponad 22 mld.

O wszystkich tych problemach mówiono podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Gospodarki Finansowej DRN Łódź-Bałuty i Zespołu ds. Budownictwa KD PZPR Łódź-Bałuty. Jakie wyciągnięto wnioski?

Przede wszystkim trzeba utworzyć w dzielnicy 2 duże przedsiębiorstwa remontowe, gdyż sam PGM nie podoła. Sugerowano, by wyłączyć PGM z zasad ogólnych reformy, ponieważ zwiększenie wydajności nie wpływa na dochody, lecz zwiększa koszty. Podniesienie komornego niczego nie zmieniło, gdyż jednocześnie zmniejszono dotacje państwowe. PGM nadal nie osiąga ustawowego zysku (10 proc.), ponieważ tzw. fundusz remontowy pomyślany jest tak, że więcej można zarobić na remoncie budynku nowego niż starego. Dlatego też nie opłaca się modernizować starych — lepiej je rozbierać.

W dyskusji zwrócono też uwagę na fakt, iż państwowe przedsiębiorstwo jakim jest PGM „nabija kieszeń" rzemieślnikom. Dzieje się tak dlatego, że w PGM mało płacą, ludzie uciekają do prywatnych warsztatów, a następnie wykonują remonty z materiałów PGM, ale już według cen umownych.

Oceniając stan, potrzeby i możliwości trzeba stwierdzić, że Bałuty starzeją się i starzeć się będą. W kierownictwie PGM obliczono, że jak tak dalej pójdzie, to z remontami uporamy się za sto lat.

W. M.

Przed świętem Wojska Polskiego

Wystawa twórczości żołnierskiej

Zbliża się święto Wojska Polskiego. Z tej okazji wczoraj w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi została uroczyście otwarta VII Ogólnowojskowa Wystawa Amatorskiej Twórczości Plastycznej „Łódź 85", która będzie czynna do 31 października.

Na otwarcie wystawy przybyli: z-ca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. bryg. Albin Żyto, sekretarz KŁ PZPR — Andrzej Hampel, wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko i przedstawiciele Dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Wręczono nagrody i wyróżnienia autorom najlepszych prac, prezentowanych na wystawie.

Na łódzką wystawę nadesłano 585 prac głównie z dziedziny malarstwa, grafiki i rzeźby, z których zakwalifikowano 322.

Obok wątków historycznych, przedstawiony został żołnierski trud na poligonach i placach ćwiczeń, na polach uprawnych i podczas klęsk żywiołowych. Pokazano tu także piękno naszego kraju w rzeźbie, grafice oraz w dziale intarsji i ceramiki.

Rzeźbę „Chcemy żyć bez wojny" jej twórca — st. chorąży sztabowy Jerzy Czajczyński z Domu Wojska Polskiego przekazał wczoraj w darze Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi.

(j.kr)

Remont muzeum zakończony

Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków Oddział w Łodzi zakończyły remont konserwatorski w Muzeum Martyrologii i Walki na Radogoszczu. Godny uznania jest fakt, że przedsiębiorstwo to podejmuje się w czynie społecznym stałej opieki technicznej nad tym pamiątkowym obiektem.

(M.)

DARUJ KREW
RATUJ ŻYCIE!

KOMUNIKAT MPK

MPK ZAWIADAMIA,

że w związku z zakończeniem robót torowych na ul. Brońiewskiego od 7 października 1985 r. tramwaje linii 20 wracają na swoją właściwą trasę.

3766-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-18-18
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-35-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32 85-96
Dw. Północny	57-24-32
Pogotowie ciepłownicze	32-51 11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33 34-31
Łódź Południe	33 34-29
Pogotowie gazowe	33-93-83, 932
Pogotowie dźwigowe	18-35-20, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-60-66 czynny w godz. 13—18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22	

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Cyrulik Sewilski"
NOWY — godz. 19.15 „Porwanie Sabinek"
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Letni dzień"
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Śpiewnik domowy"
JARACZA — godz. 11 „Krasnoludki, krasnoludki"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Z życia glist"
MUZYCZNY — godz. 19 „Wiedeńska krew"
ARLEKIN — godz. 17.30 „120 przygód Koziołka Matołka"
PINOKIO — godz. 17.30 „Zaklęty kaczor"
FILHARMONIA (Narutowicza 30) godz. 19. Koncert Symfoniczny z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Krzysztof Missona. Solista — Adam Taubic — skrzypce. W programie: J. Fr. Haendel — Muzyka baletowa z op. Alcina, M. Karłowicz — Koncert skrzypcowy A-dur L. v. Beethoven — VI Symfonia F-dur.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—18
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. — 10—18
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18
WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—18

* * *

ZOO czynne w godz. 9—17 (kasa do godz. 16)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków).
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz 9 do zmroku.
LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 (oprócz poniedziałków), niedziela i święta godz. 10—21.

KINA

BAŁTYK — „Pechowiec" fr. od lat 12 godz. 10, 13.15, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Pechowiec" fr. od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Przemytnicy" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLESIE — „Sprawa się rypła" pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19
WŁÓKNIARZ — „1941" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15 Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18 — godz. 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Superman III" USA od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Wystarczy być" — USA od lat 15 godz. 11, 17, 19.30. Ekranizacja wielkiej klasyki „Doktór Judym" pol. od lat 15 godz. 14
ZACHĘTA „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 9.45, 12, 14.15 Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18 godz. 16.30, 19
ŚWIATOWIT — **HOTELOWE** — „Werdykt" USA od lat 15 godz. 18
STUDIO — „Fanny i Aleksander" szwedz. od lat 18 godz. 17
STYLOWY — „Fucha" pol. od lat 15 godz. 15.30, „Szpital Brytania" ang. od lat 18 godz. 17, 19.30
MAŁE STUDYJNE — „Zaginiony" USA od lat 15 godz. 18
OKM — „Pod wulkanem" USA od lat 18 godz. 17, 19.15
OKA — „Yesterday" pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13, 15, 17, 19
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—23 „Elektroniczne babcie" czes. od lat 12
MŁODA GWARDIA — „Czy leci z nami pilot? USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „E.T." USA b.o. godz. 16,15, 18.30
1 MAJA — Najazd Czarnego Księcia" radz. b.o. godz. 16.15, „Saint Jack" USA od lat 18 godz. 18
POKÓJ — Unkas ostatni Mohikanin" — rum. b.o. godz. 15.30, „Psy wojny" USA od lat 18, godz. 17.15, 19.30
ROMA — „Zagadka nieśmiertelności" ang. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Jak to z Sieńką było" radz. b.o. godz. 12.30
STOKI — Na życzenie widzów. „Wielki wąż Chingachgook" — NRD b.o. godz. 16. „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 18.
ŚWIT — „Miłość z listy przebojów" pol. od lat 15 godz. 16, „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 18
TATRY — „Historia polskiej komedii: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz" pol. od lat 15, godz. 15, „Gry wojenne" USA od lat 12 godz. 17, 19.30
ENERGETYK — „Agent nr 1" pol. b.o. godz. 10, „Vabank II czyli Riposta" pol. od lat 15, godz. 12
HALKA — „Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 15 godz. 16, 18
REKORD — „Wejście smoka" — Hongkong USA od lat 18 godz. 16.15, 18.15

APTEKI

Mickiewicza 20, Elsnera 19, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.

Pabianice — Armii Czerwonej 7. Konstantynów — Sadowa 10

Głowno — Łowicka 33 Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Zapraszamy na wycieczki

Jak na razie pogoda dopisuje i jeśli „babie lato" się utrzyma, to najbliższy weekend może być bardzo udany. W najbliższą niedzielę, 6 bm. PTTK zaprasza na wycieczki piesze i rowerowe. Dla piechurów przygotowano atrakcyjną trasę: Kolumna — Las Poleszyński — Anielin — Wiewiórczyn — Utrata — Kolumna — 12 km. Zbiórka: Dworzec PKP Łódź Kaliska, godz. 8. Odjazd pociągu o godz. 8.28.

Również w niedzielę zostanie zorganizowany rajd pieszy dwuetapowy na trasach: I etap Łagiewniki (klasztor) — Łagiewniki Nowe — Źródła Czarniawki — Smardzew (dom leśnika) — Smardzew PKP — ok. 8 km. II etap — Smardzew — Malinka — Molica — Wymokłe — Rosanów — Lućmierz — ok. 11 km. Zbiórka: pl. Dąbrowskiego, godz. 9. Odjazd o godz. 9.15. Powrót: I etap — Smardzew PKP godz. 12.02. II etap — Lućmierz MPK ok. godz. 16.

Odbędzie się też niedzielna wycieczka rowerowa na trasie: Łódź — Rzgów — Rydzyny — Pabianice — Łódź. Zbiórka: Rynek Starego Miasta, godz. 8 lub przed Domem Sportu TKKF, ul. Wspólna 6, godz. 7.40.

* * *

Sekcja turystyczna TPŁ zaprasza na tradycyjny sobotni spacer po mieście w dniu 5 października. Zbiórka o godz. 15 przed wejściem do parku im. Henryka Sienkiewicza od ulicy o tej samej nazwie.

Uwaga Kleeberczycy

Klub Kleeberczyków w Łodzi troskliwie pielęgnuje pamięć swego bohaterskiego dowódcy. W 41 rocznicę bitwy pod Kockiem organizuje on też wyjazd swoich członków do Kocka, gdzie złożone będą kwiaty na grobach poległych żołnierzy i pod pomnikiem generała.

Zarząd zaprasza członków klubu do wzięcia udziału w tym wyjeździe. Autobus odjeżdża 5 bm. o godz. 8.00 sprzed Teatru Wielkiego — plac Dąbrowskiego.

(M.)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89 Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna 74-72-0; i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklamy i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Naszyjniki, bransoletki, świeczniki, cukiernice i inne wyroby ze srebra

O WARTOŚCI PONAD 115 MILIONÓW ZŁ

LOSY W KIOSKACH „RUCH"

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

50 samochodów osobowych "FSO-125 p", "FIATY 126 p", "TRABANTY"

DO WYGRANIA W LOTERII Błyskawica

CENA LOSU 30 ZŁ

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ suchą sosnę. 84-95-64. 31737-g

KUPIĘ polichlorek emulsyjny suspensyjny ftalan dwuoktylu. 55-49-68. 31833-g

PIANINO nowe kupię. 51-76-49. 31767-g

STĘBNÓWKĘ LZ kupię. Lokalu 3 metry wysokości, powyżej 40 m, okolice Andrespola poszukuję. Tel. 87-16-52. 31846-g

OVERLOCK przemysłowy (sama główka) „Adler" — sprzedam. Pocztowa 14 32337 g

KUPIĘ znaczki pocztowe 43-89-38. 5363-g

SPRZEDAM kuchnię elektryczną NRD. Rzgowska 234 do 16. 32303-g

AKORDEON „Hohner Verdi II" 80 basów — sprzedam. Tel. 57-20-58 32136-g

SPRZEDAM pralkę LHS 57-33-20. 7862-g

PRZYSTAWKĘ na ropę produkcji RFN do pieca c.o. oraz dwie opony zimowe 165/15 — sprzedam. Chłopickiego 40. 31752-g

TOKARKĘ zegarmistrzowską — sprzedam. Marchlewskiego 41 m 70 blok 310. 31792-g

BŁAM — norki, obraz Kędzi — sprzedam. 57-21-58. 31780-g

TELEWIZOR „Neptun 653" — sprzedam. PKWN 13 m 5 po 16. 31728-g

AKORDEON „Weltmeister" 120 basów, telewizor turystyczny czarno-biały, kosiarkę elektryczną NRD — sprzedam. Tel. 32-67-17 po 16 31882-g

SPRZEDAM sadzonki truskawek. Łagiewnicka 223. 31836-g

SPRZEDAM telewizor „Junost" i „Neptun 413" Tel. 48-99-22. 31838-g

MAGLOWNICĘ sprzedam. 48-11-81. 31815-g

PRALNIĘ — magiel sprzedam. Oferty 31816 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kiosk warzywny z lokalizacją. Tel. 86-21-03. 31829-g

BŁAM karakułowy sprzedam. Tel. 86-22-37. 31831-g

ZAKŁAD ślusarski z dochodową ciągłą produkcją odstąpię rutynowanemu rzemieślnikowi. Oferty 31010 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„ŁUCZNIK 884" sprzedam. Tel. 78-89-39. 31257-g

RÓŻE wielokwiatowe, polianty pnące poleca szkółka. Smutna 9. 7487-g

FLAKI — sprzedam. 74-41-66 wieczorem. 7720-g

KOŻUSZEK dziecięcy 10—11 lat — sprzedam. Tel. 34-98-66. 7708-g

OWCZARKA niemieckiego, półrocznego z rodowodem sprzedam. 52-16-72. 31772-g

Pojazdy

„FIATA 125 p" (1977) — sprzedam, tel. 78-51-35 do godz. 16. 32869 g

„FIATA 126p" nowego — sprzedam. Pocztowa 14 32338-g

„GOLF" diesel (1979) mały przebieg stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 34-16-59 (16—20). 7812-g

„VELOREKS 350" — sprzedam. 78-73-76. 31868-g

„126p" (1976) — sprzedam Malczewskiego 6a. 31725-g

SPRZEDAM „Syrenę" R-20. Przędzalniana 91 m 31 po 16. 31835-g

TANIO sprzedam „Moskwicza 407" w całości lub na części. Tel. 52-37-83. 31764-g

OPONY zachodnioniemieckie 175/14, reflektory „Mercedesa" — sprzedam. Tel. 86-31-81. 29614-g

BLACHĘ, części 125p — sprzedam. 57-23-21 po 16 7199-g

OPONY 155/14 bieżnikowane — sprzedam. Tel. 84-71-24. 31865-g

OPONY 155/12 — sprzedam. Złota 7 m 4. 32137-g

NADWOZIE „126p" — sprzedam. Mielczarskiego 33/18. Piotrowska. 31749-g

CZĘŚCI „Renault 14TL" — kupię. Tel. 36-43-30 po 16. 31747-g

KAROSERIĘ „Fiata 126p" sprzedam. Tel. 43-98-09 31820-g

GARAŻU poszukuję — okolice Składowej 57-23-21. 7418-g

Lokale

DWUPOKOJOWE, własnościowe tanio sprzedam. 51-26-91, godz. 12—17. 31766-g

POSZUKUJĘ mieszkania z wygodami okolice Bałut. 51-72-97.

BIURO Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami i Wynajmie Lokali, mgr Siuda, Kasztanowa 10, tel. 57-58-06 godz. 14—18 oprócz sobót poleca swoje usługi. 30880-g

PORADNICTWO, pośrednictwo obrotu mieszkaniami, lokalami własnościowymi. 22 Lipca 12, mgr Kuźmiński 32-18-06. 7898-g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką — Górna. Tel. 34-45-57 31770-g

M-2 zamienię na większe. Oferty 31713 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Oferty 31821 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENT AM zaopiekuje się mieszkaniem lub wynajmie małe mieszkanie. Oferty 31793 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne wynajmie umeblowane mieszkanie w blokach — Bałuty, Polesie. Oferty 31818 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

ANGIELSKI, 84-14-58 Gadomska. 31794 g

MATEMATYKA, korepetycje. Tel. 51-50-63 Banachowski. 31880 g

MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 29872 g

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32. 31128 g

ZAOCZNE kursy (korespondencyjne) — kreśleń technicznych, kosztorysowania analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. 3271 k

ZATRUDNIĘ piekarza — stażystę — ucznia. Żakowice — Kaletnik, Główna 27, tel. 14-09-37 31731 g

NIEMIECKI — Szmidt. 57-68-20 godz. 17—19 32302 g

ZATRUDNIĘ stolarzy, także, rencistów. Buczka 8. 31791 g

PRZYJMĘ krawcową, może być rencistka. Pracownia — Rzgowska 3. 31811 g

KOSZTORYSOWANIE robót elektrycznych przyjmę. Tel. 43-98-09. 31819 g

PRZYJMĘ do pracy w zawodzie malarza na cały etat i dwóch na pół etatu. Zakład Malarsko-Tapeciarski, ul. Staffa 4, Rzeżak. 31822 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, oprócz szycia. Oferty 31889 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RENCISTÓW — mężczyzn przyjmę do pracy w ogrodnictwie. Beskidzka 135. 30618 g

Usługi

UKŁADY wydechowe, nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 31025 g

NAPRAWA lodówek i zamrażarek. 84-42-80 po 18. Wójcik. 7002 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-24-18 Trela. 7057 g

DEZYNSEKCJA w instytucjach. Sienkiewicz, tel. 32-49-12. 32014 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne Kleweta 52-37-49.

ŚCINANIE drzew. Duda, 32-26-29, 32-08-58. 31754 g

UKŁADANIE glazury, terakoty, 43-40-97, Bartosiak. 31841 g

ODCHUDZANIE z gwarancją. Gabinet „Saba" Piotrkowska 18. 31365 g

ŚLUBY, trasy „Mercedesem". Tel. 84-61-70, Rychlik. 31486 g

SPRZĄTANIE po malowaniu, trzepanie, pranie dywanów. 57-84-44 Piasecki. 31644 g

ANTENY tv; UKF Janust Wolniak, 84-58-18. 6509 g

JOWISZ — Rubin naprawa. 55-24-56 Muszyński. 31362 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Domagała. Tel. grzeczn. 57-50-21. 7507 g

PARKIETY — cyklinowanie, lakierowanie, układanie. 78-79-66. Bohdziun. 30809 g

BOAZERIA — tania, sklep, Kilińskiego 44. Sobczyński, 33-82-85.

DYWANY, wykładziny tapicerkę, czyścimy metodą pioraco-ssącą tel. 86-53-67 Bednarska.

DYWANY, wykładziny piorę. 52-42-37 Marciniak. 7951 g

ZAWORY, zapłony, gaźniki — regulacja. Krokusowa 66 a. Staśkiewicz. 31914 g

UKŁADANIE glazury. Wasiak. 78-52-17. 30622 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32 31985 g

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 7272 g

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 7533 g

KINESKOPY — regeneracja, Lubartowicz, tel. 57-33-00. 31870 g

Różne

POSZUKUJĘ odbiorców pieczywa — może być z dostawą. Piekarnia Żakowice — Kaletnik, ul. Główna 27, tel. 14-09-37. 31778 g

ZGODNOŚĆ partnerska, biorytmy, Bielsko-Biała skrytka 168. Prześlij datę urodzenia swoją lub partnerów. 3078 k

SZYBY samochodowe brązowe: „Antisol" — to komfort: elegancja, wymiany kompletne „Fiat 126", „125", „Polonez". Zakład montuje sprowadzane pojedyncze szyby białe do większości typów samochodów. Chłodnikowa 9 — Kurczaki, Ryczel. 32089 g

BIURO Matrymonialne — „Retro" Gdańsk 6, skrytka 348 Zapraszamy! 3502 k

„IDYLLA" Częstochowa skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 3454 k

Zguby

ZAGINĄŁ piesek „Perełka". Proszę przyprowadzić. Tuwima 23. 32320 g

KIELAN Krzysztof, Rojna 23/72 zgubił prawo jazdy. 31757 g

SŁAWOMIR Włoga, Młynarska 31 zgubił prawo jazdy BCE. 31795 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Joanna Berens — Tomczyńska, Wólczańska 62. 31796 g

ANDRZEJ Andrzejewski, Łódź, Zgierska 24 zgubił prawo jazdy. 31723 g

ZGUBIONO legitymację studencką nr 15144/AM. Zakrzewski Hieronim. 31895 g

ZGUBIONO legitymację studencką nr 13432/AM, Dąbrowska Małgorzata. 31894 g

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-BAŁUTY

zatrudni od zaraz

pracowników na stanowiskach PALACZY na kotły wysokoprężne i niskoprężne.

Warunki płacy do omówienia w sekcji ds. osobowych i zatrudnienia, Łódź, ul. Smugowa 6

3794-k

Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „ANNMARII" w Łowiczu, ul. Warszawska 47,

zatrudni zaraz:

- szwaczki do szycia konfekcji,
- pracownice do prac ręcznych i prasowalniczych w szwalni,
- pracownice do przyuczenia w zawodzie szwaczki,
- krawców-kożuszników,
- szwaczki-kuśnierki oraz pracowników do przyuczenia w tych zawodach.

Informacji udziela sekretariat, tel. 62-77 w godzinach 7—15 (oprócz sobót).

● Nie dotyczy kandydatów z terenu województwa łódzkiego.

3164-k

„Z ŻYCIA GLIST"

to sztuka TYLKO DLA DOROSŁYCH!

Bilety kupisz już od godz. 12 przy ul. Jaracza 27, tel. 32-66-18!

3729-k

CENTRUM KOMPUTERYZACJI RYNKU „CEKAR" zakład w Łodzi, ul. Piotrkowska 220

PILNIE ZATRUDNI:

inżyniera elektronika ze znajomością minikomputerów „MERA 9150".

Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji spraw pracowniczych pod w.w. adresem, II piętro, pokój nr 11, tel. 36-19-37. 3531-k

ZAPRASZAMY NA WIECZORY MISYJNO-EWANGELIZACYJNE

do kina „WISŁA", ul. TUWIMA 1, w dniach 5—8 października 1985 roku, codziennie o godz. 18.

Ewangelista dr Floyd Ankerberg z USA. Koncert na dzwonach wykonają: Ray L. Christ i Edward Midura z USA.

Pieśnią usłuży młodzież oraz chór Zboru Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów z Wrocławia i inni.

Na miejscu będzie można nabyć PISMO ŚWIĘTE.

WSTĘP WOLNY.

Zbór Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów, ul. Abramowskiego 25.

30864-g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 15 października 1985 roku o godz. 12 w Gmachu Biologii, sala 126, (ul. S. Banacha 12/16) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr DANUTY WILMAŃSKIEJ na temat: „Biosynteza i niektóre właściwości oksydazy cholesterolowej maczugowcopodobnych bakterii glebowych typu Arthrobacter".

PROMOTOR: prof. dr hab. Leon Sedlaczek z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, ul. Matejki 34. Wstęp na rozprawę wolny.

3717-k

Dziś w Radiu i TV

PIĄTEK, 4 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Reportaż z I etapu XI Konkursu Pianistycznego im F. Chopina. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalicie swego nie znacie — muzyka. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Mała Polihymnia 18.00 Wiad. 18.05 Merkuriusz rządowy. 18.20 Koncert dnia 19.00 Magazyn informacyjny 19.30 Radio dzieciom: „Spotkanie przy kominku" — aud. 20.00 Dziennik 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla Ciebie 20.55 Komunikaty Totalizatora 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.15 Reportaż z I etapu XI Konkursu Pianistycznego. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach 22.20 Repetycje z jazzu 23.00 Wiad 23.10 Panorama świata 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop 12.00 Z muzyk przez wieki 12.25 Fonoteka polskiego jazzu 13.00 Wiad 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Indeks spraw znanych — aud. (Ł). 13.20 Pieśni Pienin 13.30 Album operowy — słynne duety. 14.00 Wyspa dzikich — cz. II 14.30 Folklor na maple świata — bałkańskie instrumenty. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia: J. M. Corredor — „Rozmowy z Pablo Casalsem". 15.10 Znane czy nie znane? 15.30 Muzyka na syntezatory. 16.00 Studio Konkursu Chopinowskiego — Filharmonia Narodowa w W-wie. 16.50 A. Hailey: „Port lotniczy" — fr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Magazyn „Piątek" (Ł). 18.30 Klub Stereo (Ł) 19.30 Wieczór w filharmonii: odtworzenie koncertu Ork. Symfon. Radia Berlińskiego. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczorne refleksje. 21.30—1.00 Wieczór literacko muzyczny. 21.30 Walery Briusow „Kwiat płonny". 21.35 Tobor Dery: „Wesoły pogrzeb" 22.05 Nagranie wieczoru. 22.10 J. Iwaszkiewicz: „Aleja Przyjaciół" fr 22.30 Studio Konkursu Chopinowskiego — Filharmonia Narodowa w W-wie. 23.20 Płyta z gwiazdką.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues. 11.30 Klakson — aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Antonio Perria „Okrutni Sforzowie" odc. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 Jan Kraśko „Atomowy ring" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Bela Bartok — w 40 lat później. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku 15.45 W pracowni pisarza — Igora Newerlego — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść H. Sienkiewicz „Pan Wołodyjowski" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Antonio Perria „Okrutni Sforzowie" odc. 20.00 Trój-Dźwięk — aud. 20.45 Klub Trójki — Czego chcesz? — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — dyskografie. 21.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 Inf. sport. 22.15 Lubię szum płyty. 22.45 Przeczytajcie raz jeszcze. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 XI Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Śpiewa Zb. Wodecki. 11.40 Z dala od zgiełku — mag. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 „Rozmowy o wychowaniu" — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Wychowanie muzyczne. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Lektury nastolatków: Stefan Weinfeld „Ziemia jego przodków" — opow. 16.30 Instrumentarium muzyki. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 „Relacja z XI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im F. Chopina" — aud. 18.00 Moje hobby — rok myśliwego 18.20 Muzyczne hobby — musical. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język angielski (1). 19.55 O twórczości dla dzieci „Wspomnienie o Adamie Bahdaju" — aud. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Antologia muzyki. 22.50 Lektury Czwórki: Stanisław Grzybowski „Elżbieta Wielka". 23.00 Muzykoterapia — aud. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany — „Kryptonim „Trianon" (9) film prod ZSRR
11.20 Tylko dla ciebie
11.30 „Nauka pływania niemowląt" — radziecki film dok
15.15 Nie tylko dla wędkarzy
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Majsterklepka"
16.55 Piątek z Pankracym
17.20 DT — wiadomości
17.30 Studium
18.00 Bez próby
19.00 Dobranoc
19.10 XI Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina (2)
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Kryptonim „Trianon" (9) — film prod ZSRR
21.35 DT — komentarze
22.05 Kontakty
22.35 Śpiewa Iwona Niedzielska
23.00 Mistrzostwa Europy w siatkówce
23.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Magia sportu
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 Wiadomości — dla niesłyszących (Ł)
19.05 „Fragglesi" — film animowany prod. ang.
19.30 Dziennik
20.00 „O Józefie Chełmońskim" — film dok.
20.30 X Konkurs Piosenki Czeskiej i Słowackiej — Ustroń 85
21.15 Łańcut '85: Marek Torzewski — recital wokalny
21.45 „Sprawa Jeffrey'a MacDonalda" (2)
22.30 Wielki mecz Karpow — Kasparow
22.45 Targi sztuki ludowej — rep.
23.05 Wieczorne wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1985 roku zmarła nasza Koleżanka

MARIA WĄSIEWICZ

b. pracownik handlu państwowego.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają: DYREKCJA, KZ PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZARZĄD ZW. ZAWODOWEGO oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PHU „OTEX" w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Mani.

Wyrazy serdecznego współczucia naszej Koleżance

KRYSTYNIE PŁYTA

z powodu śmierci

MATKI

składają: DYREKCJA, ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE ŁÓDZKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW „PRASA" w ŁODZI oraz KOLEŻANKI z BIURA OGŁOSZEŃ.

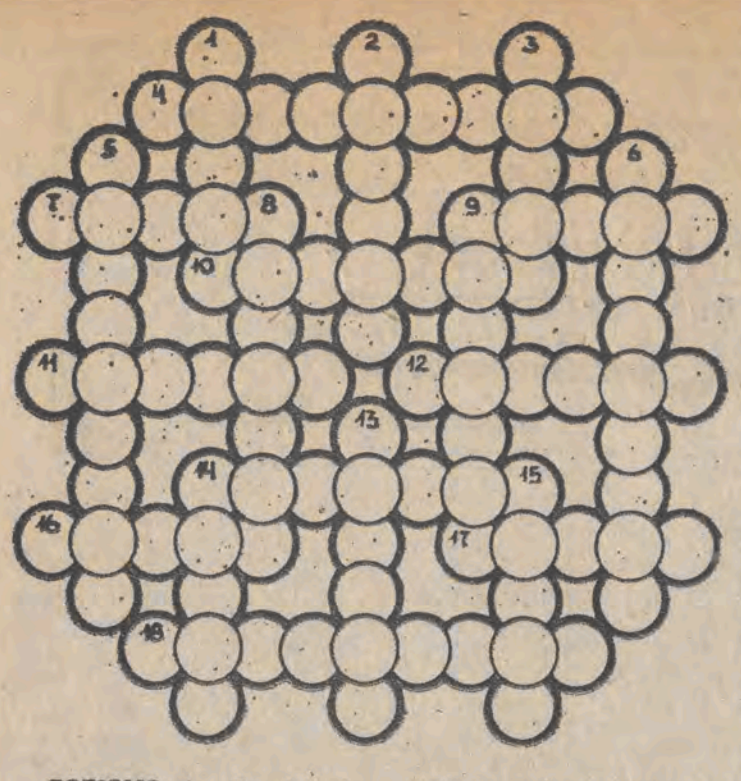

POZIOMO: 4. Przedstawicielski organ ustawodawczy powoływany w drodze wyborów 7. Przedsionek 9. Nawałnica z błyskawicami 10. Stolica Wenezueli 11. Ozdobne obramienie otworu wejściowego 12. Antonim wady 14. Nad twoją głową w czasie deszczu 16. Zniedołężniały starzec 17. Społeczna działalność ludzi mająca na celu poznanie rzeczywistości 18. Miasto przemysłowe nad rzeką Dobrzynką.

PIONOWO: 1. Serdeczny, wskazujący, kciuk 2. Wszelkie produkty mleczne 3. Azjatycka rzeka mająca swoje źródła w Tybecie 5. Ślizgając się po przewodzie trakcyjnym doprowadza prąd do silnika tramwaju lub lokomotywy elektrycznej 6. Puzdro 8. Ryś stepowy 9. Wielkie słonawe jezioro na Węgrzech 13. Wąskonosa małpa 14. Pierwiastek chemiczny występujący w przyrodzie w postaci soli 15. Broń drzewcowa używana nigdyś przez ułanów.

oprac.
J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

CHIŃSKIE METODY LECZENIA RAKA

Tradycyjna medycyna chińska, podobnie jak tybetańska, stosuje w codziennej praktyce wiele sposobów leczenia, które przyprawiają europocentrycznych medyków niekiedy o zgrozę, a niekiedy wzbudzają zaciekawienie, połączone z niedowierzaniem i doszukiwaniem się jakiejś szarlatanerii. Dotyczy to — od niedawna — również raka.

Chiński system polega na tradycyjnym zestawie ćwiczeń oddechowych, zwanym „qigong". W dosłownym tłumaczeniu „qigong" oznacza działanie energii, bowiem pojęcie „qi", podstawowe w tym systemie ćwiczeń i dość wieloznaczne, można wyjaśnić jako „duch", „tchnienie", „powiew", „nastrój", a także „morale" i nawet „złość". Mieści się w tym pojęciu zatem wszystko, co przejawia się w postaci nastrojów i zachowania człowieka. Otóż według starożytnych ksiąg medycznych owym „qi" można kierować i regulować jego działanie. Chińska filozofia taoistyczna, polegająca na harmonii wszechrzeczy, zakłada istnienie dwóch podstawowych pierwiastków w całej naturze: ciemnego, ujemnego, pasywnego i zimnego „yin" (dosłownie znaczy to „cień"), a także jasnego, dodatniego, aktywnego i ciepłego „yang". Organizm funkcjonuje sprawnie dopóty, dopóki istnieje równowaga między „yin" a „yang". Jeśli równowaga zostanie naruszona, to wówczas logicznym tego wynikiem jest jakaś dolegliwość lub poważniejsze schorzenie.

Ćwiczenia „qigong" polegają na różnicowaniu tempa, siły, głębokości, częstotliwości oddechu oraz połączeniu tych praktyk z odpowiednim układem kończyn i tułowia. Przy poszczególnych ćwiczeniach obowiązują odpowiednie układy mięśni, sposób ich naprężenia bądź rozluźnienia etc.

„Qigong" stosowano dotychczas ze **znacznym powodzeniem przy leczeniu** chorób dróg oddechowych oraz serca. Okazało się jednak, że istnieją również możliwości zastosowania takiej terapii do innych chorób. Zastępca dyrektora departamentu medycyny tradycyjnej w chińskim Ministerstwie Zdrowia, Fu Shiyuan, poinformował niedawno, że próby zastosowania „qigong" do leczenia niektórych postaci raka okazały się zadziwiająco skuteczne. Doświadczenia, prowadzone najpierw na zwierzętach, a później na pacjentach, którzy nie mieli już nic do stracenia dowiodły, że „qigong" przynosi wielu chorym ulgę, a nawet powoduje cofanie się komórek rakowych. Nie jest to więc całkowite wyleczenie, ale zaleczenie w stopniu umożliwiającym pacjentowi w miarę normalne i — co jest ważne — bezbolesne dalsze życie.

Dr Ma Chun z chińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Tradycyjnej Medycyny i Nauk Medycznych mówi, że prowadząc od od 1966 r. badania nad działaniem tej metody przy leczeniu pacjentów w różnym wieku, stwierdził skuteczność w 80 proc., polegającą na wstrzymaniu rozwoju choroby i złagodzeniu cierpień. W 3—4 proc. przypadków nastąpiło całkowite cofnięcie się raka.

Kuracja przy zostosowaniu metody „qigong" trwa z reguły kilka miesięcy. Dr Ma Chun wymieniał przypadki chorych, u których następowały przerzuty, np. z płuc do gruczołów limfatycznych, co w praktyce medycznej jest jednoznaczne z wyrokiem śmierci na pacjenta. Stosowanie „qigong" pozwoliło w ciągu miesiąca spowodować wstrzymanie przerzutów i zniknięcie komórek rakowych z gruczołów. Po dalszych kilku miesiącach pacjent mógł zostać wypisany ze szpitala i do dziś żyje bez obaw, pozostając wprawdzie pod stałą kontrolą.

JERZY BAJER

INAUGURACJA

Fotoreportaż
Andrzeja Wacha

czarno-biało i w kolorze

George Bernard Shaw, Isadorze Duncan, proszącej go, by... zrobił jej dziecko, w którym piękno matki połączyłoby się z inteligencją ojca odmówił przeciwstawiając równą szansę urodzenia się potomka, który niestety łączyłby urodę ojca z inteligencją matki. Sądzę iż owoc związku przewrotnego dramaturga z reżyserem Aleksandrem Bardinim będzie o wiele bardziej udany. Przekonamy się o tym pięć minut po piętnastej w sobotę, kiedy to w cyklu „Antologia dramatu powszechnego" telewizja zaprezentuje nam „Profesję pani Warren".

Telewidzów o mocnych nerwach zapraszamy na „Jezioro śmierci" — angielski film emitowany w sobotnim „Kinie nocnym". „Jezioro ." wyreżyserował Anthony M. Dawson (Włoch), specjalizujący się w kręceniu ociekających krwią spaghetti-westernów i sensacyjnych dramatów gangsterskich. Tym razem w plenerach amazońskiej puszczy nakręcił historię pogoni za skradzionymi diamentami, której kulminacyjny moment rozgrywa się nad pełnym żarłocznych piranii jeziorem. Mocnym atutem tego filmu będzie także aktorstwo, a w obsadzie m. in. jedna z wnuczek autora „Pożegnania z bronią' — Margaux Hemingway (jej młodsza siostrę - Mariel możemy oglądać obecnie na ekranach kin w „Star 80").

O Margaux mówiono, że jest nieodrodną wnuczką swego dziadka: świetnie strzela, jeździ konno, pije jak szewc, uprawia jogę, porywająco tańczy i jest prawdziwym ucieleśnieniem diablicy. Sama zaś zainteresowana tak oto podkreślała różnice dzielące ją od wspomnianej już siostry Mariel: „Ja chętnie piję alkohol — ona zaś wodę Ja się obżeram — ona pości Ona jest ambitna — a ja potwornie leniwa. Poluję, łowię ryby, żegluję, ale najważniejszy jest dla mnie seks". Wszystko to (plus urodę Margaux Hemingway) obejrzymy już w najbliższą sobotę w nocy.

Sobotnim wieczorem natomiast - rzecz dość wyjątkowa w naszych publikatorach — przedwyborczy show z udziałem kandydatów na posłów Impreza - zwana „Mityngiem" — transmitowana będzie z Teatru Małego w Warszawie. Poprowadzi ją sam — Zygmunt Broniarek w asyście wicemiss Polski, pań: Brigidy Bziukiewicz i Joanny Niedorozo. Kandydaci na posłów do Sejmu będą w czasie programu poddawani także licznym testom odkrywającym ich styl bycia zainteresowania prywatne, itp. Wystąpienia ich będą oceniane przez grono świetnych fachowców. I tak, ekspertem od dykcji ma być Nina Andrycz, od znajomości tajników gospodarstwa domowego — minister Zdzisław Krasiński, a od spraw kultury i zamiłowań czytelniczych — Artur Sandauer W „Mityngu" wezmą też udział znani artyści. **(jb)**

dla najmłodszych

Spośród ponumerowanych wycinków wybierz te, które wypełnią pusty diagram w kształcie „strzały". Czy wiesz, które to wycinki?

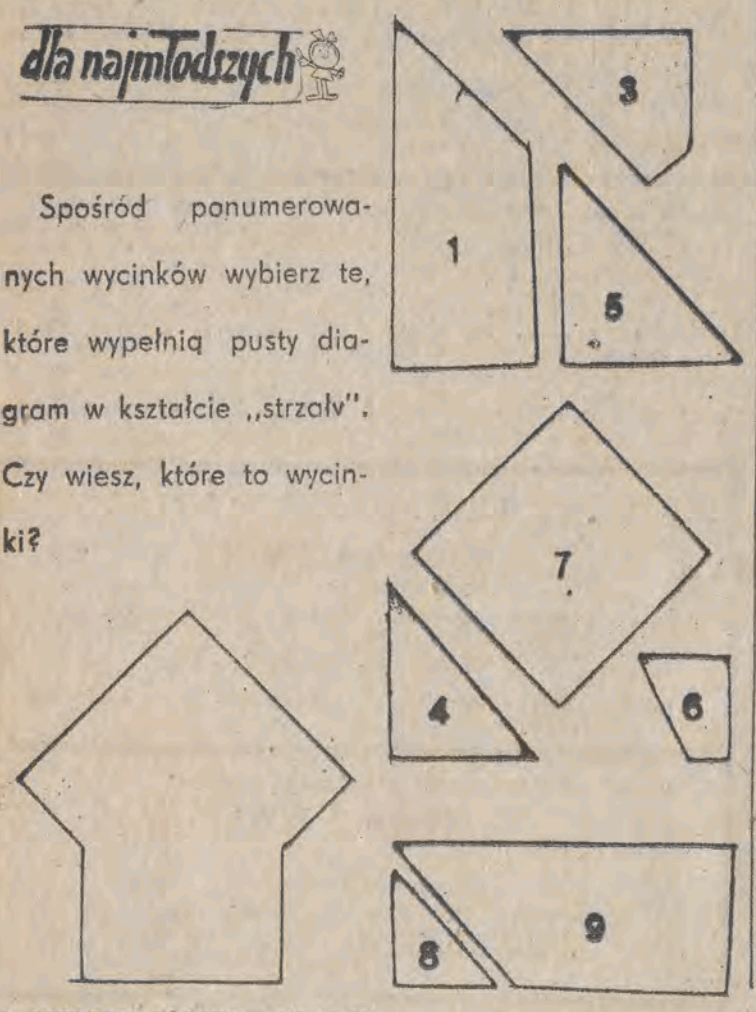

HUMORESKA

PACJENTKA

Do wiejskiej przychodni Pelagia jechała trzydzieści wiorst. Wyjechała o świcie, a w południe zatrzymała się przed białym parterowym domem.

— Chirurg przyjmuje? — zapytała chłopa, który siedział na ganku.

— Chirurg? — z zainteresowaniem zapytał chłop. — A co, chora jesteś? Może na brzuch?

— Ja, kochaniutka, też jestem chory — powiedział chłop. — Jagłami się objadłem... Mam siódmy numerek.

Pelagia przywiązała konia do ogrodzenia i weszła do przychodni.

Chorych przyjmował felczer Iwan Kuzmicz. Był malutki, starutki i bardzo znakomity. Wszyscy w okolicy go znali, chwalili i tytułowali nie wiadomo czemu chirurgiem.

Pelagia weszła do pokoju, nisko mu się pokłoniła i przysiadła na brzeżku krzesła.

— Chorzyście może? — zapytał Iwan Kuzmicz.

— Chora jestem — powiedziała Pelagia. — Znaczy się, na wskroś chora. Każda kostka mnie boli i dygoce. Serce żywcem gnije.

— Od czego to? — obojętnie zapytał felczer. — Od jak dawna?

— Od jesieni, Iwanie Kuzmiczu Od samiutkiej jesieni. Jesienią zachorowałam. Kiedy tylko, wiecie, mój Dmitrij Naumycz przyjechał z miasta, to od razu zachorowałam Stoję na ten przykład przy stole i obtaczam w mące placuszki Dmitrij Naumycz bardzo lubił placuszki. Gdzieżeż on teraz, myślę sobie, mój Dmitrij Naumycz?.. W mieście, jest sowieckim delegatem...

— Pozwólcie, kobitko — odezwał się felczer — łżyjcie, ale w miarę. Na coście chorzy?

— Przecie powiadam — odezwała się Pelagia. — Stoję przy stole i obtaczam placuszki... Wtem ciotka Agata, niczym baran, wlatuje i macha ręką. „Leć — powiada — Pelagio, leć szybko. Coś mi się widzi, że twój przyjechał z miasta i tak jakby szedł po ulicy z workiem i z kijem". Serce mi zamarło. Nogi się, pode mną ugięły. Stoję jak głupia i ugniatam placuszki... A potem rzuciłam placuszki i wybiegłam na dwór. A na dworze słoneczko świeci i świeci. Powietrze takie lekuchne. A na lewo, koło obory, stoi ryży cielak i ogonem od much się ogarnia. Spojrzałam ja na cielaka i aż łzy mi pociekły. Ale — myślę — Dmitrij Naumycz ucieszy się z tego ryżego cielaka...

— Pozwólcie — ponuro odezwał się felczer. — Mówcie do rzeczy

— Toteż mówię, Iwanie Kuzmiczu. Tylko się nie gniewajcie. Mówię do rzeczy... Wybiegam za wrota. Rozglądam się, wiecie: — na lewo, koza sobie chodzi, kogut nogą grzebie, a na prawo, samym środkiem drogi — patrzę — idzie Dmitrij Naumycz. Patrzę ja na niego. Serce we mnie zamiera, czkawka mnie chwyta. Oj, myślę sobie, Matko Boska Przenajświętsza! Oj — myślę sobie — mdli mnie chyba! A on idzie poważnym drobnym krokiem. Broda mu się rozwiewa Miejskie ubrania nosi. I kamaszki.

Jakem zobaczyła kamaszki, to mi się coś jakby zerwało na wnętrzu. Oj, myślę sobie, czy ja mu się taka niekształcona nadaję na żonę, jeżeli on jest może pierwsza osoba i sowiecki delegat.

Stoję jak głupia przy płocie i nogi mnie nie słuchają. Palcami przebieram po płocie i stoję. A on, Dmitrij Naumycz, delegat sowiecki, podchodzi do mnie drobnym kroczkiem i wita się.

„Witaj, powiada, Pelagio Maksimowno. Sto lat się nie widzieliśmy...".

A ja, głupia, zamiast wziąć worek od Dmitrija Naumycza, patrzę na kamaszki i nie ruszam się.

Oj, myślę sobie, odwykł ode mnie chłop. Kamaszki nosi. Z miastowymi może, z komsomołkami rozmawia.

A Dmitrij Naumycz odpowiada basem:

„Och, powiada, Pelagio, Pelagio Taka ty już jesteś. Ciemna, powiada, jesteś, Pelagio Maksimowno. O czym, powiada będę z tobą rozmawiał? Ja, powiada, jestem człowiek kształcony i delegat sowiecki. Ja, powiada, może nawet cztery działania arytmetyczne znam na wylot. Ułamki, powiada umiem... A ty, powiada, patrz, jaka jesteś. Pewno, powiada, nawet nazwiskiem nie potrafisz podpisać się na papierze. Inny by całkiem zwyczajnie rzucił cię za tę ciemnotę i nieuświadomienie".

A ja stoję przy płocie i mamroczę, że niby wiadomo, Dmitriju Naumyczu, rzuć mnie taką, jaka jestem, co ci szkodzi.

A on bierze mnie za rękę i odpowiada:

„Pożartowałem sobie, Pelagio Maksimowno. Przestań rozmyślać. Ja, powiada, tak sobie. Co też ty?...

Znowu mi serce zamarło, czkawka mnie wzięła.

„Ja, powiadam, Dmitriju Naumyczu, bądźcie spokojni, też oczywiście mogę nauczyć się ułamków i czterech działań. Albo podpisać się na papierze nazwiskiem. Ja, powiadam, takiemu uświadomionemu człowiekowi i wstydu nie zrobię...".

Felczer Iwan Kuzmicz wstał z krzesła i przeszedł się po pokoju.

— No, no — odezwał się — dość tego, zapędziliście się... Co wam jest?

— Co mi jest? Teraz już jakby nic, Iwanie Kuzmiczu. Jakby zelżało. Na zdrowie się nie uskarżam. A Dmitrij Naumycz powiada: „Pożartowałem sobie, powiada". Że niby żartowność okazał...

— No tak, pożartował — powiedział felczer. — Wiadomo. Proszków wam dać?

— A nie trzeba — rzekła Pelagia. — Dziękuję wam, Iwanie Kuzmiczu, za porady. Czas mi w drogę.

I Pelagia, pozostawiwszy na stole woreczek ze zbożem, skierowała się do drzwi. A potem wróciła.

— Ułamki mi potrzebne, Iwanie Kuzmiczu... Gdzie ja się teraz mam o te ułamki wywiedzieć? Do nauczyciela może pojechać, czy co?

— Do nauczyciela — powiedział felczer wzdychając — wiadomo. Medycyny to się nie tyczy.

Pelagia pokłoniła się nisko i wyszła na ulicę.

autor Michał Zoszczenko

przełożyli:
Eugenia Siemaszkiewicz
i Seweryn Pollak